Nr 124b. Dnia 23 maja. Środa. Dnia 11 (23) maja 1883 r.

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: ś. Dezyderjusza Biskupa.
Czwartek: **Boże Ciało**—ś. Joanny Wd.
Piątek: śś. Grzegorza VII i Urbana P.
Sobota: ś. Filipa Nerjusza W.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 52.
Zachód „ „ 7 „ 59.

Długość dnia godzin 16 minut 7.
Przybyło „ „ 8 „ 27.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Magdaleny de Pazzis i Jana
Poniedziałek: ś. Germana Biskupa.
Wtorek: ś. Teodozji Męczenniczki.
Środa: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.

— Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro o godz. 6-ej rano.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość Bożego Ciała jedna z największych w kościele katolickim ponieważ obchodzoną jest we wszystkich kościołach w ciągu całej oktawy z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Ewangielja św., na uroczystość Bożego Ciała, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 6-ym „O Sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa Pana".

Przegląd polityczny.

Piszą do nas z Krakowa w sprawie kolei galicyjskich pod d. 20-ym b. m.:

„Program kraju, nad którego wykonaniem pracować mają nasi posłowie w Wiedniu, obejmuje od lat 3-ch następujące postulaty: wybudowanie kosztem państwa kolei transwersalnej, regulacja wód, załatwienie wiszącej nad krajem od r. 1848-go kwestji indemnizacji za zniesienie pańszczyzny, regulacja podatku gruntowego, zaprowadzenie wydziału lekarskiego na uniwersytecie lwowskim i przeniesienie siedziby zarządu kolei galicyjskich z Wiednia do Lwowa. To są główne żądania, obok których grupują się mniej znaczące chociaż doniosłe, jak środki ochronne dla produkcji nafty, zniżenie ceny soli bydlęcej, komasacja gruntów i cały szereg spraw lokalnego znaczenia.

„Program ten obejmuje przeto niemal wyłącznie sprawy ekonomiczne, które wprawdzie niepozbawione są tła politycznego i politycznej doniosłości dla przyszłych ludów naszej prowincji, ale cechą ich jest interes ekonomiczny, a celem podniesienie dobrobytu materjalnego. Nasze koło poselskie w Wiedniu bardzo gorliwie i wcale pomyślnie w tym kierunku działa, a jeżeli od czasu do czasu zaciąga się do akcji czystopolitycznej, to tylko ze względu na inne stronnictwa i na rząd, warując sobie tym sposobem poparcie dla przeprowadzenia własnych celów.

„Niektóre punkta programu zostały już urzeczywistnione. Podatek gruntowy uregulowano w sposób dla kraju korzystny, kolej transwersalna, przecinająca kraj od najdalszego krańca wschodniego aż po granicę zachodnią, już się buduje, ustawa o indemnizacji przedłożona, regulacja wód postanowiona. Niepomyślnego załatwienia doznała tylko nafta galicyjska, wskutek oporu Węgier. Obecnie na porządku dziennym stoi sprawa przeniesienia siedziby kolei naszych z Wiednia do Lwowa. Zajęcie się opinji powszechnej tą sprawą jest bardzo żywe. Dziennikarstwo krajowe i wiedeńskie omawia ją w artykułach naczelnych, a wskutek wciągnięcia w grę armji i spraw wojennych, kwestja właściwie podrzędnego znaczenia nabrała charakteru w całem słowa znaczeniu politycznego.

„Sieć kolei galicyjskich za rok lub dwa, gdy rozpoczęte budowy zostaną ukończone, będzie niezgorzej rozwinięta. Są to koleje po części prywatne, po części państwowe. Zarządy naczelne tych licznych i wielkich kolei mają siedzibę w Wiedniu, a więc przeciętnie o sto mil zdala od linji, którą administrują. W kraju są tylko podrzędne ajencje. Niepotrzeba dowodzić, że zarząd w tych warunkach nie może być sprężysty i dokładny a musi być kosztowny. Dalszem następstwem takiego stanu jest, że zarządy naczelne dostają się niemal wyłącznie niemcom, nieznającym stosunków kraju i temuż nieprzychylnych. Język niemiecki jest dotąd językiem służbowym od Oświęcimia aż do Podwołoczysk. Z Krakowa do Lwowa można zajechać tylko biletem jazdy niemieckim, a chłopkowi i rzemieślnikowi polskiemu i rusińskiemu wystawiają kwity po niemiecku. Wielkie, bardzo wielkie pensje i dochody, pobierane przez panów szefów i ratów, biorą cały swój początek w kraju, zostają wszakże konsumowane w Wiedniu i przez Wiedeń. Nasi technicy i przemysłowcy, którzy z tego powodu największego doznają uszczerbku, ocknęli się wreszcie z apatji i podnieśli głos przeciw takiemu wyzyskiwaniu kraju i przeciw tak ulegalizowanemu bezsensowi. Koło poselskie zniosło się z ministrami i zażądało przeniesienia zarządów na linje kolejowe.

„Niemcy widząc, iż zyskowne posady i prawdziwe synekury ich zostały zagrożone, przerażeni horoskopem, iż będą musieli porzucić Wiedeń *und nach dem Bärenlande wandern*, uderzyli na alarm. Na pierwszy bój posłali wiedeńską prasę. Ponieważ trudno było bronić sprawy tak złej i niedorzecznej, przeto głosy i tak już zdyskredytowanego dziennikarstwa centralistycznego przebrzmiały bez skutku i wrażenia. Poszukali więc silniejszego sprzymierzeńca i znaleźli go—w sferach wojskowych. Wojna wymaga, ażeby zarząd cały w Wiedniu przebywał. Minister wojny musi mieć tych panów pod ręką—inaczej za nic nie ręczy... Język w wewnętrznym zarządzie kolei musi być niemieckim, bo to język armji...

„Aby zaś nadać jeszcze większe znaczenie temu oporowi kół wojskowych, nie wahano się wciągnąć cesarza w grę. Żądać przeniesienia zarządu kolei państwowych jest to ograniczać władzę cesarza, któremu wyłącznie służy prawo rozstrzygnięcia tej kwestji, będącej w istocie swojej sprawą wojskową. Jeden z naszych posłów powiedział, że najlepiej byłoby przenieść nietylko zarządy ale i same koleje do Wiednia, toby rzecz do reszty uprościło...

Kronika powszechna.

Rękawiczki przyszłości. — Miss Jenny, kura i kaczęta. — Wielka nagroda i jeszcze większa bezinteresowność. — Niebywałe widowisko. — Pierwsza kartka kroniki. — Mimowolny dowód wstrętu do złota. — Obojętność liczby guziczków.—Słówko dla przewidywanych interpelantów.—Wskrzeszona sława. — Kandydat i doktór. — Wątpliwość i niewątpliwość.

Kończąc jedną z moich kronik poprzednich rzuciłem śpiesznie pióro, wsparłem głowę na ręku i zacząłem myśleć o... rękawiczkach przyszłości.

Byłem zapewne bardzo śmieszny w tej pozie zadumanego nad wielkim wynalazkiem odkrywcy, na szczęście nikt tego nie widział i nikt mi nie przerywał dumania.

Jak długo trwałem w takiej wynalazczej ekstazie, tego powiedzieć nie mogę, bo sam nie wiem. Poczucie samowiedzy wróciło mi dopiero wtedy, gdym zerwał się nagle i zawołał:

— Mam!

Tak jest, mam. Zagadka rozwiązana, rękawiczki przyszłości zostały odkryte...

W pierwszej chwili postanowiłem spakować manatki i nie zwłócząc ani godziny, popłynąć do Ameryki, aby tam na tym wynalazku zrobić na poczekaniu wielki miljonowy majątek.

W jaki sposób wziąć się do tego, ułożyłem sobie zaraz.

Pójdę do redakcji *New-York-Heralda* i przyniosę z sobą następujący artykuł:

„Miss Jenny Mummer jest osobą wolną, posiada wielki majątek i nadzwyczajną delikatność uczuć, która się objawia szczególniej w jej wielkiem przywiązaniu do zwierząt. Pielęgnuje ona troskliwie wszystkie możebne i niemożebne gatunki ssaków, ptaków, ryb i owadów, jest gotową do nadludzkich poświęceń, dobrodziejką wszelkich stworzeń okrytych siercią, pierzem, łuską, skorupą, latających po powietrzu, czołgających się lub chodzących po ziemi, pływających po wodzie lub przebywających na jej dnie. Miss Jenny Mummer miała jednak w tych dniach wielkie zmartwienie... W liczbie jej zoologicznych pupilów znajdują się także i kury. Otóż jednej z jej ulubionych kur, przez złośliwość czy nieuwagę służby, podłożono do wysiadywania jaja kacze... Obecnie kaczęta przyszły na świat i pływają sobie w najlepsze po wielkim stawie w parku miss Jenny Mummer, a biedna kura-matka chodzi nad brzegiem i pęka jej serce z rozpaczy, że gdyby które z jej dzieci tonęło, nie mogłaby pośpieszyć na ratunek! Pragnąc położyć koniec troskom nieszczęśliwej matki, miss Jenny Mummer wyznacza 20,000 dolarów nagrody temu, ktoby tę kurę nauczył pływać najdalej w ciągu tygodnia. Gdyby nauka mogła się skończyć prędzej, nauczyciel otrzyma dodatkowo po 10,000 dolarów za każdy dzień przyśpieszenia."

W artykule tym naturalnie nie będzie ani słowa prawdy. Miss Jenny Mummer nie istnieje tak samo jak ów Stanisław Larwe, który chociaż nie istniał, zabezpieczył swoje życie, umarł i pozostawił sumę zabezpieczoną swym sukcesorom. O wyznaczeniu takiej nagrody nikt nie myślał a gdyby kto rzeczywiście wynalazł sposób uczenia kur sztuki pływania, to nie miałby kto mu wypłacić przyobiecanych tysięcy dolarów.

W Ameryce jednakże nieistnienie jakiegoś faktu nie jest nigdy przeszkodą do ogłoszenia go w dzienniku. Owszem gdyby fakt był prawdziwy, musiałbym za umieszczenie zapłacić po 5 dolarów od wiersza, jako za reklamę. Za zmyślony zaś otrzymam sowite reporterskie honorarjum...

Po wydrukowaniu tego zawiadomienia cała Ameryka zacznie łamać sobie głowę nad wymyśleniem sztuki nauczenia kur pływać i nazajutrz zapewne nadeślą do redakcji *New-York-Heralda* najmniej 1,200 pomysłów.

Ale ja uprzedzę wszystkich...

Zaraz po zejściu z prasy pierwszego egzemplarza numeru zawierającego zagadkę, wręczę redakcji następne ogłoszenie o jej rozwiązaniu:

„Konkurs miss Jeny Mummer rozstrzygnięty. Niżej podpisany nauczył kurę pływać w ciągu pięciu minut. Miss Jenny Mummer, zachwycona odkryciem, ofiarowała niżej podpisanemu, oprócz przyrzeczonej nagrody, jako dodatek, swoją fortunę oraz rękę i serce. Miss Jenny Mummer, której przywiązanie do zwierząt świadczy o anielskiem sercu, jest również piękną jak dobrą, fortunę jej oceniają na $19\frac{3}{4}$ miljonów dolarów. Niżej podpisany jednak nie przyjął ani nagrody, ani fortuny, ani ręki. Jest z zasady zwolennikiem celibatu i ma wstręt nieprzezwyciężony do marnego kruszcu, który duszę na pokusy wystawia. W zamian za to wszystko zażądał on od miss Jenny Mummer, ażeby mu podarowała ową kurę wraz z jej potomstwem... Miss Jenny Mummer chętnie uczyniła zadość temu skromnemu życzeniu, od dzisiaj zatem, za opłatą po 5 dolarów od osoby oglądać można w wielkiem akwarjum w alei Fifth-Avenue kurę, która z miłości macierzyńskiej dla wysiedzionych kacząt nauczyła się pływać.

N. N."

Pierwszego dnia będę miał 20,000 widzów, drugiego tyleż i t. d. Potem objadę wszystkie wielkie miasta Ameryki. Po upływie półrocza będę mógł wrócić do Warszawy z miljonami.

Z tak ułożonym programem wyszedłem na ulicę i zastanawiałem się czy przez Warecką czy przez Chmielną bliżej będzie z Nowego Światu warszawskiego do nowego świata yankesów, gdy zastąpił mi drogę mały chłopiec.

— Pan idzie do redakcji? — zapytał.

— Nie, do Nowego-Jorku — odpowiedziałem — nie zatrzymuj mnie, bo mi się śpieszy...

„Tak rzecz ta stanęła dzisiaj... Ministerjum poczyniło przyrzeczenia naszym posłom; jakie? tego na razie nie wolno zdradzać. Czy jednak dotrzyma i o ile, okaże się w jesieni. Obecnie obie strony agitują wedle sił... Wskutek wdania się sfer wojskowych sprawa nabrała charakteru państwowego i przysporzyła nowej komplikacji politycznej w naszych stosunkach wewnętrznych. Wpływ tych sfer byłby nawet rozstrzygającym, gdyby dualistyczny ustrój monarchji nie dostarczał oczywistego dowodu, iż centralizm nie jest koniecznym warunkiem siły i potęgi państwa. Zarządy bowiem kolei węgierskich funkcjonują po za Wiedniem, a nikt w tem niebezpieczeństwa nie upatruje. Skoro więc za żądaniem kraju przemawia zdrowy rozsądek i niewątpliwa korzyść, to przy życzliwości teraźniejszego gabinetu spodziewać się należy, iż sprawa przeniesienia zarządów kolei do kraju zostanie pomyślnie załatwioną."

P. Blovitz, korespondent paryski *Times'ów*, który, *pisząc* o polityce, pragnie, aby tyle o nim mówiono w Europie, jak gdyby *robił* politykę, odbył świeżo wycieczkę do Rzymu i wywiózł z wiecznego miasta pewność, iż ugoda Watykanu z rządem pruskim—pomimo grymasów obustronnych i zygzaków w akcji dyplomatycznej—zbliża się do pomyślnego i stanowczego załatwienia. P. Blovitz zapewnia, że umowę należy uważać już za fakt dokonany... Telegrafowany nam przed dwoma dniami artykuł *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* zdawałby się te dobre wróżby p. Blovitza potwierdzać. Rząd pruski czyni w zakresie znanej *anzeigepflicht* ważne ustępstwo, żądając, aby prawo państwa do zatwierdzania nominacyj duchownych odnosiło się tylko do beneficjantów.

Jeżeli widnokrąg z tej strony się wypogadza, to znowu burza kościelno-politycznego zatargu zawiesza swój płaszcz ponury nad Francją. Rząd pana Ferry od znanej uchwały rady stanu zawiesił w urzędowaniu i pozbawił wielu duchownych pensji, którą wypłacać im powinien na mocy konkordatu. Stolica Apostolska wystosować miała notę, uskarżającą się, na „fałszywą interpretację konkordatu" a jak donosi brukselska „Korespondencja międzynarodowa", d. 25-go czerwca odbędzie się konsystorz, na którym Ojciec św. wygłosi alokucję przeciw ostatnim krokom rządu francuskiego.

Br. Z.

Kolonje wakacyjne.

Drezno dnia 19-go maja r. 1883-go.

Przed trzema laty małe gronko ludzi, przejętych żywem współczuciem dla biednej, słabowitej szkolnej dziatwy, zawiązało się w komitet i wzorem innych miast niemieckich, urządziło w Dreznie wyprawy wakacyjne, czyli tak nazwane *Ferienkolonien.*

Nie mając potemu żadnych zgoła funduszów, komitet odwołał się do publiczności, wezwał ją do składania w tym celu ofiar pieniężnych, a głos jego nie był głosem na puszczy; składki posypały się obficie.

I nie mogło być inaczej... Któż bowiem nie kocha dzieci? Kto obojętnym być może na los młodego pokolenia, przyszłych obywateli kraju?

Drezdeńczycy więcej jeszcze uczynili, gdyż składając ofiary, szczególną nawet opieką otoczyli całe to piękne i filantropijne przedsięwzięcie.

Ile razy wysyła się dziatwę na kolonje wakacyjne (czyli jak wy nazywacie na „kolonje letnie"), co przypada w połowie lipca z rozpoczęciem feryj szkolnych, tyle razy przybywają oni tłumnie na punkt zborny, dla osobistego uczestniczenia w tej wyprawie drobnych argonautów nie po złote runo, lecz po cenniejsze odeń... zdrowie.

Punktem zbornym jest plac pocztowy, jako leżący mniej więcej w środku miasta. Kiedy gromadki dziatwy, oddzielnie chłopców, oddzielnie dziewcząt pod kierunkiem właściwych przewodników pojawiają się na placu, wówczas okoliczni handlarze wędlin, piekarze, cukiernicy, znoszą w koszach odpowiednie prowizje dla uraczenia niemi wyjeżdżających z miasta. Dziatwa bierze chętnie co jej dają, nie myśląc jednak o natychmiastowem spożyciu podarków; chowa to wszystko skwapliwie do torebek lub blaszanek przewieszonych przez ramiona, całą swoją uwagę wytężając na mający się ukazać znak, upoważniający ją do zajmowania miejsc w omnibusach.

Gdy dyrygujący wyprawą dają nareszcie sygnał upragniony, wówczas matki i ojcowie, towarzyszący aż tutaj swoim dziatkom, żegnają się z niemi po raz ostatni. Pewne uczucie niespokojności o los najdroższych sercu istot występuje na oblicza niektó tych rodziców... Matki, żegnając dzieci, okazują smutek, tęsknotę, płaczą nawet za temi skarbami z tak lekkiem sercem wyrywającemi się niecierpliwie z ich objęć. Dziatwa przeciwnie, uśmiechnięta, wesoła, wskakuje żwawo do powozów, przeczuwając instynktownie nieznane sobie dotąd rozkosze życia sielskiego, rozkosze, jakich może już nigdy po raz drugi w życiu swojem nie zakosztuje!

Skoro omnibusy ruszają w drogę, okrzyki pożegnania, powiewania chustkami ze strony publiczności nie ustają na chwilę; dziatwa, krzyknąwszy hura! na skinienie przewodników intonuje pieśń, żegnając nią rodziców, dobrodziejów swoich, publiczność i miasto.

Powrót z kolonij wakacyjnych, przypadający zwykle w przeddzień rozpoczęcia nauk szkolnych, odmienny znowu przedstawia obraz. Teraz oblicza dziatwy mają wyraz smutku, jakby tęsknoty za ubiegłą dopiero przeszłością, pełną słonecznych promieni szczęścia i swobody. Oczęta jej zdają się marzyć o wysokich górach, o cienistych lasach, o kwiecistych łąkach; owych świadkach wesołych, gwarnych uciech i zabaw bez końca. Za to twarze ojców i matek promienieją uśmiechem radości na widok rumianych twarzyczek dzieci zdrowiem nacechowanych, a przynoszących z sobą woń lasów i świeżego wiejskiego powietrza!...

Upoważnieni przez komitet lekarze czynią następnie sanitarny przegląd wszystkiej dziatwy wysyłanej na kolonje wakacyjne, a raporta w tym względzie przez nich składane, są zazwyczaj tak pomyślne, iż potrzeba nadania temu dobroczynnemu przedsiębiorstwu większych rozmiarów, przez wszystkich zajmujących się bliżej tą sprawą jest uznaną.

W roku zeszłym wysłano 300 dzieci; utrzymanie ich na wsi przez trzy tygodnie kosztowało 12,000 marek.

Obecnie przed tygodniem odbyła się walna sesja komitetu, składającego się z kilku członków rady miejskiej, kilku lekarzy i dyrektorów szkół publicznych. Przedewszystkiem zwrócono uwagę na stan kasy. Nie jest on zbyt świetny, gdyż znajduje się w niej tylko 2,000 marek, zebranych podczas zimy z koncertów umyślnie na korzyść kolonij wakacyjnych dawanych. Postanowiono tedy za pośrednictwem pism perjodycznych wezwać ogół do składania ofiar pieniężnych, co też już w tych dniach uczyniono.

Nie ulega wątpliwości, iż niebawem komitet będzie w stanie rozprządzać w tym celu odpowiednim funduszem, gdyż przysłowie: *mens sana in corpore sano* zbyt głęboko tkwi w duszach ludzi dobrej woli, aby na wezwanie nie pośpieszyli z pomocą!

Dotąd wybierano do wysyłki na wieś dzieci słabowite, skrofuliczne, od 7 do 10 lat mające. Teraz rzucono myśl wysyłania starszych, począwszy od lat dziesięciu. Według zdania lekarzy, w wieku tym organizmy dziecięce nierównie tkliwszemi są na dobroczynne działanie świeżego wiejskiego powietrza, aniżeli w młodszych latach.

A Warszawa co robi w tym roku dla swoich dzieci?

Maur. Kar.

Napaść.

W jednym z ostatnich zeszytów francuskiej *Revue des deux mondes* rozpoczął się na naczelnem miejscu druk powieści jednego ze znamienitszych nowelistów francuskich, p. M. André Theuriet, pod tytułem: „Michel Verneuil".

Otóż tego zdaje się głównego bohatera powieści, zaraz na początku trzeciego ustępu, na stronie zeszytu 730, wprowadza pisarz do jadalni hotelu w Tours pod godłem „Bażant", zwiedzanego tylko przez dobrańsze towarzystwo.

Do stołu obiadowego zasadza w przedziale dwóch tylko opróżnionych krzeseł, obok Michała Verneuil—rodzinę polską (nie wiedzieć, po co? jeśli złośliwego rozmysłu nie przypuścim) z pięciu członków się składającą...

— Kiedy proszę pana przysłali mnie z drukarni po manuskrypt z „Kroniki powszechnej".

Na śmierć zapomniałem o manuskrypcie, ale cóż było robić? — Obowiązek przedewszystkiem, wróciłem i przebiegłszy w pamięci materjały, których dostarczył ubiegły tydzień, zacząłem pisać.

„Od czasu kiedy w niebie zaszły takie zmiany w kierunku liberalnym, że świętym z kalendarza, powołanym do robienia zimna, wolno się spóźniać o cały tydzień z wykonaniem tej roboty, niepodobna się już dziwić niczemu. Ani temu, że Emil Zola zaczął pisywać powieści moralne, ani temu że O'Donnovan Rossa przyznał wyższość nad dynamitem zwykłym zapałkom i zamiast wysadzać wielkie gmachy w powietrze, chce tym niegodziwym albjończykom podpalać łóżka, żeby byli zmuszeni spać na gołej ziemi, ani temu że wyspy z prawem starania się o tytuł królewski wystawione do nabycia nie mogą znaleść nabywcy za marne 30 tysięcy funtów szterlingów, ani temu, że firmy berlińskie ofiarują się nam przez inseraty z pośrednictwem do gry giełdowej na papiery tutejszo-państwowe, ani temu że Galicja w zaciągniętej świeżo pożyczce obeszła się bez kosztownego pośrednictwa bankierów, ani temu że w Krakowie zdarzył się taki konkurs dramatyczny, na który zamiast tradycjonalnych kilkudziesięciu nadesłano tylko cztery utwory... Mimo to jednak ja powiem wam, łaskawi czytelnicy, coś takiego co was zadziwi. Dziwić się będziecie, że pomysł tak prosty i tak naturalny nikomu dotąd nie przyszedł do głowy...

„Pomysłem tym są rękawiczki przyszłości"...

Kartka była zapisana, chłopiec ją porwał i pobiegł z nią do drukarni.

Gdy znikł, spostrzegłem się dopiero com niebacznie w pośpiechu uczynił.

Zawołałem za nim, nie usłyszał, wyjrzałem przez okno, biegł jak strzała — już go zaledwie widać było.

— Stało się!—pomyślałem—początek jest oddany do druku, gdybym go cofnął nie miałbym tak bardzo dziś o czem pisać. Wyjawiając tajemnicę publicznie nie będę już miał po co jechać do Ameryki, stracę majątek, który już prawie czułem w kieszeni... no, to trudno! Miałem przecież zamiar napisać w *New-York-Heraldzie*, że czuję nieprzezwyciężony wstręt do kruszcu, który duszę na pokusy wystawia. Trzeba tego dać dowód czynem, piszmy dalej jak się zaczęło...

Jeżeli aura w tym lub w przyszłym miesiącu raczy ulitować się nad nami, jeżeli zrobi się naprawdę ciepło i rozpoczną się kąpiele rzeczne, to, łaskawi czytelnicy, ile razy przyjdzie wam chęć użycia tej letniej rozkoszy, wchodźcie do wody w rękawiczkach.

Rękawiczki te mogą być zrobione z jakiejkolwiek nie psującej się od wody i niebardzo przepuszczającej wodę tkaniny. Na ile guziczków mają być zapinane, czy na jeden, jak chce potrzeba, czy na kilkanaście, jak przepisuje zbytek, to wszystko jedno, idzie tylko o to, żeby między palcami znajdowały się błony, to jest żeby po roztwarciu ręki i rozszerzeniu palców dłoń i cała powierzchnia palcami objęta stanowiły jedną płaszczyznę.

Kroju takich rękawiczek jam nie wymyślił. Wymyśliła go matka Przyroda, która ubrała w takie rękawiczki łabędzie, gęsi, kaczki i wszystko pływające ptactwo. Człowiekowi tego stroju nie dała, bo mu nie dała żadnego innego. W zamian dostał on rozum, żeby sobie zrobił takie ubranie jakiego mu potrzeba stosownie do klimatu i żywiołu w jakim przebywa.

Mama Przyroda także wskazała, że kto takich błon nie ma ten się powinien o nie postarać. Młode ptaszę nie lata, nie dlatego, żeby nie umiało trzepotać skrzydłami, tylko dlatego, że w jego skrzydłach nie ma dostatecznej ilości piór. Gdy się ten brak zapełni, gdy pióra porosną, zaczyna latać, nie dlatego, żeby się tego nauczyło, lecz że może.

Człowiek nie umiejący pływać, wrzucony do wody, macha instynktownie rękami, chcąc się utrzymać na powierzchni. I utrzymuje się oczywiście, ale wkrótce braknie mu sił, których zaoszczędzać i skutecznie użyć nie umie, zanurza się i idzie na dno. Jest on w położeniu ptaszęcia ze skrzydłami pozbawionemi dostatecznej ilości piór, które trzyma się przez chwilę w powietrzu a potem spada. Włóżcie mu takie rękawiczki, a każdy jego ruch stanie się skuteczniejszym bezporównania, utrzyma się więc na powierzchni daleko dłużej, doczeka pomocy albo sam dopłynie do miejsca, w którem znajdzie grunt pod nogami.

Kto się chce uczyć pływać, ten w takich rękawiczkach dojdzie do doskonałości w daleko krótszym czasie, kto umie, ten będzie mógł pływać daleko prędzej.

Otóż jest cała tajemnica!

Prawdopodobnie po jej przeczytaniu znajdzie się ktoś, co zawezwie mnie publicznie ażebym „dowiódł", cyframi, że wszystkie te twierdzenia o pożyteczności nowego rodzaju rękawiczek są prawdziwe. Możebym się nie cofnął przed dowodem, ale wszystkie redakcje cofnęłyby się niezawodnie przed artykułem najeżonym baterjami formuł matematycznych, a powtóre nie ubiegam się o patent na ten wynalazek, nie zastrzegam sobie jego materjalnej własności, nie myślę go eksploatować, rękawiczek tego rodzaju nie mam na sprzedaż, nie jestem więc obowiązany do myśli, którą bez zastrzeżeń oddaję na użytek publiczny, dodawać jeszcze naukowego lub eksperymentalnego rusztowania.

Kto nie wierzy niech się przekona, ja tymczasem skończę kronikę kartką z historji literatury współczesnej i cokolwiek dawniejszej.

Przed dwudziestu laty żył i słynął na bruku warszawskim znakomity *sui generis* poeta—Soter Rozmiar Rozbicki. Współczesność, jak zwykle krótkowidząca, śmiała się tylko z niego, bo umiała wprawdzie ocenić nieoszacowany humor, którym przepełnione były jego utwory, ale niezdolną była poznać się na głębokiej wartości tych arcydzieł.

Słowa p. Theuriet brzmią jak następuje:

„Następnie zajmowała miejsce przy stole hałaśliwa (*bruyante*) rodzina polska, składająca z 5 osób, to jest ze starej matki, zmiętej i skulonej (*recroquevillé*) jak liść zeschły, ciągle ziębłej i popijającej koniak, aby się rozgrzać, z ojca wysokiego wzrostu, z brodą, odznaczającego (*scandant*) wymawiane wyrazy śmiechem podobnym do rżenia konia; z trzech córek: Jadwigi, Elsy (?) i Anuszki o spojrzeniu kosookiem i chytrem: które wiecznie chodziły w żałobie. Nosiły bowiem żałobę, co im nie przeszkadzało przecież zajadać jak ludożerczynie (*ogresses*) i tańczyć co wieczór na balach urządzanych przez osadę angielską. Ten drobny klan słowiański, rozpościerając się z poufałością (*familiarité*) bezczelną, swoją żałobą teatralną i gadatliwością ogłuszającą, raził Michała. Drżał przy każdej potrawie, aby miejsc próżnych obok nie zajęła horda polska..."

Odznaczając wyższość zachowania się dwóch stołowniczek francuskich, matki i córki, nad polskimi gośćmi, tak dalej p. Theuriet rzeczy wyłuszcza:

„Nowo przybyłe nietylko były francuzkami, ale musiały być paryżankami. Zdradzał to najpierw gust i niewymuszona nadobność ich ubrania, ale i sposób zachowania się przy stole. Nie pochłaniały one żarłocznie i hałaśliwie potraw, jak sąsiadki ich polskie."

Revue des deux mondes zajmowało przez długi czas jedno z pierwszych miejsc pomiędzy pierwszorzędnemi pismami wykształconego świata. André Theuriet należy także, jak nadmieniliśmy, do lepszych romansopisarzy dzisiejszych. Opisy natury, mianowicie obrazki życia wiejskiego, które kreśli, tchną świeżością, życiem, silnie odbijającem od martwoty odrażającej, bo trupieszejącej ciałem i duchem, społeczności po większych miastach. Naukowe rozprawy tegoż pisma francuskiego niewiele dotąd szkodzą społeczeństwu naszemu temi i owemi zdaniami, trącącemi illuminizmem wolterowskim, na który zawsze chorowała *Revue des deux mondes*. Ale propaganda najgrubszego realizmu przez powieściopisarzy jak Rabusson, Cherbullie, z Theuriet, uroczem poprowadzona piórem, wcale nieobojętną być powinna umysłom głębszym w kraju.

Dziwi nas—powiada *Kur. poz.*, z którego rzecz tę czerpiemy,—iż nie zwrócono, ile nam wiadomo, uwagi [illegible]ków na te niebezpieczeństwa.

Nie zastępując nikogo, bo zdolniejby to inni uczynić potrafili, ale przypominając tylko, przytoczyliśmy kilka powyższych ustępów i pytamy: czy warto nieledwo roznamiętniać się ku czytaniu rzeczy, nietylko szkody moralne niosących, ale w tak cyniczny sposób pod pręgierz stolicy cywilizacji stawiających członków społeczeństwa narodu, którym się posługiwano, kiedy była tego potrzeba?...

Wszakże policzek dał p. Theuriet i innej braci słowiańskiej, jak sam się zdradza, zwiąc „klan" najezdczy przy obiedzie „słowiańskim" poprostu.

Ponieważ jednak *Revue* i nam sympatycznie niejednokrotnie się okazywała, możnaby zapytać dlaczego, jak dawniej Masochom, teraz tym wybrykom p. Theuriet, bez strzeżenia własnego sądu, rozpościerać się pozwala?

Atoli i tak uzdolnionego pisarza zagadnąćby nie było od rzeczy—zkąd? po co? *in cujusnam partem?* tak zaciął i zawziął się na nas gwałtownie?

Obecnie przyszła na Sotera Rozmiara pora zaszczytnej rehabilitacji.

Nasz wielki p. P. P. z pod ciemnej gwiazdy, owej która zgubiła Polskę, a nazywała się *liberum veto*, postanowił wskrzesić jego pamięć i wywalczyć dla niej zaszczytne miejsce w literaturze. Uznał on soterowskie koncepty za miecz do rozcinania gordyjskich węzłów socjologji, za argumenty godne figurować w polemice publicysty, który szanuje sam siebie. W tej myśli dedykował mi ostatni swój tygodniowy poemat, w którym powtarza prawie dosłownie, z zastosowaniem do okoliczności, nieśmiertelne rymy nieodżałowanego Rozmiara:

> I ten też, o zgrozo,
> Zagabnął mnie prozą,
> Lecz ja byłbym cymbał,
> Jego się gdybym bał!

Wdzięczny za dedykację, chętnie przyznaję, że wzniosły ten utwór równą chlubę przynosi obu swoim współautorom. Tożsamość natchnień jest tu wskazówką powinowactwa wiedzy i równie wykształconego wychowaniem poczucia godności osobistej. I „doktor" i „kandydat" filozofji zapewniają wszech wobec, że nie są owym instrumentem, który pismo nazywa „brzmiącym". Czynią to zapewne dla rozproszenia czyich w tym względzie powątpiewań, ale przynajmniej co do szanownego „doktora" ja tej wątpliwości nigdy nie miałem. Przypisywałem mu zawsze w naszej dziennikarskiej orkiestrze [illegible]ko poważniejszą i głośniejszą rolę... wielkiego bębna.

W. Skib.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z rozporządzenia ministerjum spraw wewnętrznych wszelkie budynki, należące do władz gminnych lub pozostające pod jej opieką, mają być bezwarunkowo ubezpieczane. Do rzędu budynków tych zaliczono: pomieszczenia kancelarji gminnej, szkoły gminne, kościoły, cerkwie, plebanje, wspólne składy zbożowe (gdzie takowe istnieją), a wreszcie budynki mieszczące kancelarje sądów pokoju i okręgów administracyjnych („stanów"). Składki asekuracyjne należeć winny do wydatków gminy.

= Rosyjskie towarzystwo techniczne otrzymało zlecenie urządzenia na wystawie elektrycznej wiedeńskiej oddziału rosyjskiego; przedmioty i wyroby przeznaczone na wystawę mają poprzednio być przez czas jakiś wystawione na widok publiczny w Petersburgu.

= Ministerstwo komunikacyj wypracowywuje przepisy o dozorze nad wodami, oraz o porządku i warunkach spławu i żeglugi.

= Pociągi towarowe na kolejach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej, warszawsko-terespolskiej, fabryczno-łódzkiej i nadwiślańskiej, w czasie uroczystości koronacyjnych w Moskwie, w dniach 27-ym, 28-ym i 29-ym maja nie będą czynnemi, towary zaś pośpieszne i żywe zwierzęta przewożone być mogą przez powyższe trzy dni w pociągach osobowych, których kurs stagnacji nie ulega.

= Z dniem dzisiejszym, przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, w każdą sobotę i wigilję dnia świątecznego, wydawane będą w Warszawie bilety spacerowe do wspomnianej miejscowości. Bilety można nabywać do wszystkich trzech klas, po cenie o 30% zniżonej. Za biletami temi zapewniony jest bezpłatny powrót, z warunkiem wszakże, iżby nastąpił nie później jak w poniedziałek lub na drugi dzień po święcie.

= Z dniem 13-ym czerwca r. b., według zawiadomienia kolei warszawsko-terespolskiej, wprowadzoną będzie w wykonanie nowa taryfa na przewóz zboża, kaszy, mąki, otrąb, słodu, makuchów, owoców strączkowych i nasion oleistych w komunikacji bezpośredniej ze stacyj dróg żelaznych moskiewsko-brzeskiej, riażsko-wiaziemskiej, tambowsko-saratowskiej, kozłowsko-tambowskiej, riazańsko-kozłowskiej, riażsko-morszańskiej i morszańsko-syzrańskiej, *transito* przez Warszawę, Mławę do Gdańska i Neufahrwasser.

= P. minister spraw wewnętrznych zezwolił na przeprowadzenie linji telefonicznej z Warszawy do Pruszkowa i Józefowa, a mianowicie do cukrowni p. Jonasza i fabryki żelaznej p. Rudnickiego; pozwolenie to udzielonem zostało z warunkiem, iż przedsiębiorcy na każde żądanie rządu powyższą linję zniosą i korzystać z niej będą jedynie dla interesów swoich przedsiębiorstw.

= Podatek ściągany przez miasto za prawo utrzymywania psów przyniósł w r. z. kasie miejskiej dochód w sumie 6,660 rs.

= Dochód, jaki miasto pozyskało w roku zeszłym za prawo rozlepiania afiszów i ogłoszeń, wynosi rs. 1,650.

= P. oberpolicmajster poleca komisarzom cyrkułowym okazywać należną pomoc delegatowi ministerjum spraw wewnętrznych r. t. Wiszniakowowi, który z polecenia p. ministra ma w tych dniach zwiedzać wszystkie dobroczynne instytucje w naszem mieście.

= Od przyszłej soboty, to jest od dnia 26-go b. m., zawieszone zostają we wszystkich średnich zakładach naukowych prywatnych i rządowych lekcje na dni cztery, a to z powodu uroczystości koronacyjnych; również ulegną przerwie w tymże terminie egzaminy w uniwersytecie warszawskim.

= **Z teatru i muzyki.**

* Podwyższenie dotychczasowej płacy otrzymali temi dniami: z opery p. Kwieciński, tenorzysta, z dramatu panie Borkowska, Micińska i Oswaldowa.

* Podobno o posadę inżeniera-mechanika i starszego maszynisty przy teatrach warszawskich, która wkrótce przez p. Enderlina dobrowolnie opuszczona zostanie, ubiega się mechanik-konstruktor p. Grubiński, wynalazca „Warszawianki".

Pan E. udaje się za granicę, szukając szerszego pola działalności...

* Zapowiadana, według pogłosek teatralnych, na bieżący tydzień komedja Fredry „Oj, młody, młody!" ukaże się dopiero w początku przyszłego tygodnia i to jak słyszeliśmy, przy nowych do teatru letniego przenosinach.

* **W ciągu przyszłego tygodnia J. Reszkówna da** się słyszeć w partji Alicji w meyerbeerowskim „Robercie", a następnie w „Hugonotach".

Wspomnienie pośmiertne.

Nocy dzisiejszej przeniósł się do wieczności ś. p. Jakób **Orłowski**, b. prezes sądu kryminalnego w Płocku.

Zmarły należał do szczupłej już niestety liczby b. studentów uniwersytetu warszawskiego z przed roku 1830-go.

Ukończywszy zaszczytnie uniwersyteckie nauki, ś. p. Jakób wszedł na linję sądową i jako jeden z najzdolniejszych u nas kryminalistów, przebył 43 lat uciążliwej, ale nader użytecznej pracy.

Towarzysz trudów Dutkiewicza, Wieczorkowskiego i tylu zdolnych a ukształconych prawników, należących do tej niespożytej generacji, odznaczającej się twardą pracą i twardszemi jeszcze przekonaniami, ś. p. Jakób zajmował w ich gronie zaszczytne stanowisko.

Śmiało o nim powiedzieć można, iż był to człowiek czysty pod każdym względem, że żadnej plamy nie dałoby się doszukać w jego prywatnem czy publicznem życiu.

A wierne trwanie przy obowiązku i niezachwiana pewność przekonań nie wykluczały w nim ludzkich i prawdziwie chrześcijańskich uczuć, których dowód stawiał wszędzie tam, gdzie sumienność urzędnicza nie tamowała sercowego współczucia, biorącego źródło w dobrze zrozumianej miłości bliźniego.

Żył jak chrześcijanin, umarł po chrześcijańsku.

Żałowany powszechnie, zostawia najbliższym tę przynajmniej pociechę, iż przynosząc im zaszczyt i chlubę życiem swojem nieskazitelnem, posłużył i śmiercią za wzór, jak moralny i bogobojny człowiek kończyć powinien swój żywot doczesny.

= Do młodych przyrodników!

Miłośnicy przyrody, udający się latem w Tatry mają przed sobą bardzo wdzięczne pole do robienia poszukiwań w zakresie systematyki botanicznej i zoologicznej.

Z wyjątkiem mchów, które prof. Chałubiński, „król taterników", opisał już chyba wyczerpująco, pozostawiając dziś zamiłowanym turystom łatwe zadanie prostego determinowania znalezionych okazów za pomocą wskazówek graficznych i słownych, inne działy roślin i zwierząt tatrzańskich nie zostały dotąd tak troskliwie opracowane.

Dość powiedzieć, iż w r. z. prof. Bąkowski, który tylko przez trzy tygodnie bawił w Zakopanem, znalazł tam na 63 gatunków mięczaków 25 gatunków, których przed nim w Tatrach nie wymieniano! Dalej więc do pracy, młodzi przyrodnicy-turyści!

Warto się przecież zdobyć na ogłoszenie światu kompletnej flory i fauny tatrzańskiej.

= Sprzedaż bibljoteki.

Znów jedna ze świetnych bibljotek prywatnych, skutkiem zwykłego zbiegu okoliczności ulegnie sprzedaży.

Oby kruki w postaci handlarzy nie wykupiły asortymentów, zanim prawdziwi amatorowie o tem się dowiedzą!

Księgozbiór obejmuje bogaty dział czasopism krajowych i zagranicznych, oraz asortyment ekonomiczny.

= Chrzest.

W kościele św. Kazimierza przyjęła w dniu wczorajszym sakrament chrztu św. 18-letnia Ewka Widmanówna.

Nadano jej imiona: Helena Marja — rodzicami zaś chrzestnymi byli ks. P i pani M.

= Nowy przemysł.

Na Marszałkowskiej koło dworca kolejowego i w alejach Ujazdowskich widzieliśmy chłopców, zachęcających przechodniów do czyszczenia obuwia i garderoby.

Każdy chłopiec zaopatrzony jest w stołeczek, dwie szczotki, szuwaks i miotełkę, *ergo* wszystko co mu do tej czynności potrzebnem być może.

Stałej taksy za tę posługę niema, każdy daje „co łaska", a amatorów tych sporo.

Rzecz w każdym razie praktyczna, dobrze znana we wszystkich większych miastach zagranicznych. Może się więc u nas przyjmie.

= Papierowe łodzie.

Jeden z obywateli mieszkających na powiślu, pod samą granicą galicyjską, zakupił papierową łódź w Hamburgu nowej konstrukcji.

Wczoraj produkt ów nowego wynalazku, odznaczający się nadzwyczajną lekkością, zawinął do Warszawy.

Kilku ciekawych sportsmanów robiło na miejscu oględziny.

Łódź przeznaczoną będzie do ułatwienia gospodarstwa przemysłowego w miejscowości położonej między Sandomierzem a Zawichostem.

= Znowu kąpiel!

W dniu dzisiejszym rzed południem dwóch niezbyt wprawnych żeglarzy Towarzystwa wioślarskiego wypłynęło na łodzi hamburskiej „Wenedzie" na środek Wisły.

Zaledwie jednak młodzi Robinsonowie puścili się na fale, silniejszy podmuch wiatru spowodował przewrócenie się łodzi do góry dnem, wskutek czego dwaj wioślarze znaleźli się pod wodą.

Ratunku udzielił tonącym właściciel płynącej berlinki, który odwiózł smutnych bohaterów do przystani.

= Przez własną nieuwagę.

Dziś rano p. D., jeden z przemysłowców tutejszych, otworzywszy kasę żelazną, uczuł woń spalenizny i przerażony dostrzegł nadpalone papiery.

W kasie znajdowały się rozmaite dokumenty pieniężne i w gotówce około 700 rs.

Z banknotów połowa nadpalona, może być jednak wymienioną, gdyż numera zostały w całości.

W ogóle poszkodowany oblicza straty na 1,500 rubli.

Sprawcą pożaru był sam p. D., przez nieuwagę bowiem zamykając kasę rzucił niedopałek cygara.

= Ucieczka po dachach.

W dniu wczorajszym na Pradze p. G., powróciwszy do domu, zastał gospodarującego złodzieja.

Rzezimieszek zaskoczony „przy robocie" salwował się ucieczką.

Było to na drugiem piętrze, a na krzyk p. G. pośpieszył stróż domu i kilku lokatorów.

Rzezimieszek widząc odwrót przecięty w kilku susach wskoczył na strych i silnym ruchem oderwał kłódkę od drzwi wchodowych.

Ścigający wbiegli za złodziejem na poddasze i widzieli, jak ten przez dymnik wdrapał się na dach.

Ztamtąd zaś po dachu przeszedł na sąsiednią kamienicę...

Dalsze poszukiwania nie doprowadziły do rezultatu.

Łotr jakby zapadł się w ziemię!

Istnieje przypuszczenie, iż w trzecim lub czwartym domu znowu przez dymnik dostał się na strych i bezkarnie umknąć zdołał.

= Otrucie.

Nocy dzisiejszej zamieszkała przy ulicy Senatorskiej panna $_{*}{}^{*}{}_{*}$, otruła się, połknąwszy w znacznej ilości łebki od zapałek.

Jakkolwiek pomoc lekarską natychmiast udzielono, $_{*}{}^{*}{}_{*}$ wkrótce zmarła.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Trzy podrzucenia.

W dniu wczorajszym znaleziono, niestety! aż trzy podrzucone niemowlęta.

Z tych jedno pod parkanem na Ciepłej, drugie na schodach domu nr 65 przy ulicy Ogrodowej. trzecie wreszcie w miejscu ustępowem na Ordynackiej pod nrem 4.

Dwoje z nich odesłano do Dzieciątka Jezus, jedno zaś litościwi państwo F. wzięli na wychowanie.

= **Wypadki.** Wczoraj na Włodzimierskiej pod nrem 1 spadła z rusztowania drugiego piętra Eleonora R. i poniosła tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomną, bez nadziei życia odwieziono do szpitala św. Rocha. — Na ulicy Freta robotnik Franciszek K., przygnieciony paką pełną towaru, złamał nogę.—Na Marszałkowskiej Wojciech P. spadł z wozu i poniósł ciężkie obrażenie w rękę.

= Udogodnienie.

Sieradz, podobnie jak wszystkie inne miasta gubernji kaliskiej, zaczyna się stopniowo upiększać.

Między innemi udogodnieniami władza miejska tameczna zamierzyła urządzić chodniki asfaltowe, przebrukować rynek, słynący z wybojów i błota, oraz ogrodzić i uporządkować aleje.

Również wzięty ma być w stosowną opiekę park, obecnie opuszczony i pozbawiony wszelkiego dozoru.

= Niespodzianka majowa.

W Olkuszu ubiegłej niedzieli padał śnieg z deszczem i pobielił dachy.

Było tam zatem trochę gorzej niż u nas...

= Głuchoniema.

Jeszcze w r. z. we wsi Gończyce, powiatu garwolińskiego, zatrzymano piętnastoletnią głuchoniemą dziewczynę, blondynkę, średniego wzrostu — jako nieposiadającą żadnych dowodów legitymacyjnych.

Od niej samej nie można było dowiedzieć się czegokolwiek o jej pochodzeniu i nazwisku.

Obecnie miejscowy sędzia śledczy wzywa osoby, posiadające jakieś wiadomości co do rzeczywistego pochodzenia tułaczki, o zakomunikowanie ich najbliższej władzy policyjnej.

W przeciwnym razie głuchoniemej grozi zesłanie na Syberję.

= Świętokradztwo.

W Płocku z soboty na niedzielę spełniono zuchwałą kradzież.

Niewiadomi złoczyńcy wtargnęli nocą do zakrystji kościoła katedralnego i pochwycili dwa kosztowne lichtarze srebrne oraz świecznik.

Ponieważ oknem przedmiotów tych wyrzucić nie było można, wyłamano więc kratę żelazną.

Policja część sreber odnalazła, dotąd jednak na trop złoczyńców nie wpadła.

Ze świata.

× **Matejce** w dzień jego jubileuszu, prócz albumu, złożonego z prac uczniów mistrza, ofiarowany będzie zbiór rysunków wszystkich artystów z Rzymu, Paryża, Wiednia, Monachjum, Petersburga, Krakowa, Warszawy i Lwowa.

× **„Nieboszczyk"**—taki jest tytuł utworu dramatycznego, który napisali do spółki dwaj utalentowani pisarze lwowscy Aureli Urbański i Bolesław Czerwieński.

× **W Choryni**, w ks. poznańskiem, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy Bolesławem hr. Bnińskim a p. Katarzyną Taczanowską, córką ś. p. jenerała Edmunda i Anieli z Baranowskich małż. Taczanowskich, właścicieli Choryni.

× **„Perlen der Weltlitteratur".** Zbiór ten, wydawany ze wspaniałemi ilustracjami w Stutgardzie, obejmuje między innemi „Pana Tadeusza".

× **W Londynie** zmarł zamożny żebrak James Burn, irlandczyk. Oryginalny ten człowiek zostawił pamiętnik, drukujący się w eksceptach po czasopismach angielskich. Całą Europę, zwłaszcza miejsca święte, obszedł on pieszo. U nas był dwa razy w Częstochowie i poświęca jej opisowi obszerniejszy ustęp.

× **Turniej szachowy.** Zapasy dnia 18-go b. m. były niezwykle ożywione. Rozgrywano partje *remis.* Jako zwycięzcy wyszli Mason i Rozental, inne partje, a między temi Winawer—Blackburne, dotąd nierozegrane.

× **Młoda para genueńska** otrzymała oryginalny podarunek od oficerów marynarki, w której szeregach służy ks. Tomaso. Jest nim przepyszny, oprawny w złoto... rewolwer.

× **„Restauracja".** Mało komu zapewne wiadomo zkąd prawo obywatelstwa zyskał wyraz *restauracja*, w znaczeniu zakładu jadłodajnego. Było to w roku 1765-ym. Jednego dnia w maju paryżanie spostrzegli na rogu ulic des Poulies i Bailleut olbrzymi biały szyld z czerwonym napisem, profanującym wyrażenie ewangieliczne: *„Venite ad me omnes, qui stomacho laboratis, et ego restaurabo vos!"* (Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy żołądkiem pracujecie, a ja wzmocnię was). *Boulanger, restaurateur.*" Ceny potraw były napisane na kartach. Wszystko niesłychanie tanio. Tłumy napełniały nowy zakład. Odwiedzano go dla mody. Z czasem inne podobne się zaroiły. Dawne *tavernes* i *cabarets* poszły w kąt. Ulubioną potrawą u Boulanger'a były „nóżki baranie". Na nich głównie zrobił majątek.

× **Szach perski** coraz to gwałtowniejsze ma napady szału. Myślą już na serjo o wyznaczeniu mu następcy, którym być może jeden z braci Zelli-Sułtan, urodzony z nieprawego łoża, lub namiestnik Teheranu, człowiek bez znaczenia i wpływu.

× **Prasa murzyńska** w Ameryce rozwinęła się w ostatnich latach wcale pokaźnie. Dnia 13-go czerwca r. b. odbędzie się rodzaj kongresu wszystkich wydawców czasopism murzyńskich, w którym wezmą udział przedstawiciele 177 dzienników. Cyfra poważna.

× **Kobieta-adwokat.** Pani Kate Kane, obrażona o zasądzenie małych kosztów, przyniosła do sądu szafel mydlin i zlała niemi głowę sędziego. Obrażony dygnitarz winowajczynię skazał na 24-godzinny areszt i zapłacenie kosztów zniszczonej peruki...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

— Na kościół św. Trójcy (po arsenale) rs. 3, na gmach Towarzystwa zachęty sztuk pięknych rs. 3, od Wandy S. uczennicy klasy IV-ej pensji prywatnej.

— Zgubiony kołnierzyk damski z frendzlą i koronką dziś na ulicy Niecałej, do odebrania za udowodnieniem.

Nekrologja.

† Ś. p. Jakób **Orłowski,** b. prezes sądu kryminalnego w Płocku, po długich cierpieniach. przeżywszy lat 80, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 23 maja r. b. życie zakończył. Pozostali w głębokim smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25 b. m., w piątek, o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Anny (pobernadyńskim) i następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —506—

† Ś. p. Zoé **Blanpain,** nauczycielka, przeżywszy lat 28, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 21 b. m. W smutku pogrążona siostra zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia 24 maja, we czwartek, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz powązkowski. —1865—

† W dniu 16 maja, ś. p. Zofja **Okęcka** przeniosła się do wieczności w Babsku, majętności brata swego. W piątek, dnia 25 maja, za duszę jej odprawione będą msze św. o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża, na które rodzeństwo zmarłej zaprasza krewnych i znajomych. —1867

† We czwartek, dnia 24-go maja, za duszę ś. p. Józefa **Funkenstein,** w rocznicę śmierci odprawioną będzie msza św. w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na którą pozostała w smutku żona zaprasza krewnych i życzliwych zmarłego. —1842—

† W piątek, dnia 25 maja, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży odprawiona będzie, o godzinie **8-ej** zrana, wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Felicji z Jopkiewiczów **Boguckiej.** 2—1854—

† W piątek, dnia 25 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji Moniki z Kaysiewiczów **Zeitheim,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, w kaplicy, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—505—

† Dnia 25 maja, w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Józefy z Popielów **Leszczyńskiej,** jako w rocznicę śmierci, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1856—

† W piątek, dnia 25 maja, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Skulskiego,** lekarza, odbędzie się msza św. za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostali w smutku rodzice zapraszają życzliwe osoby. —1833—

† W kaplicy schronienia paralityków nieuleczalnych, przy ulicy Nowowiejskiej pod nrem 12, odprawioną zostanie w piątek, dnia 25 maja, o godzinie **10-ej** zrana, msza św. za spokój duszy ś. p. księdza kanonika Witalisa **Sadowskiego** z Zozowa, hojnego dobrodzieja tego zakładu; na takową mszę św. Zarząd schronienia zaprasza wiernych w Chrystusie. —507—

† Dnia 26 maja, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Janowskiego,** siodlarza, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele powązkowskim, żałobne nabożeństwo oraz poświęcenie krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1853

† W dniu jutrzejszym. dnia 24 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Julji z Janiszowskich **Andrychewicz,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —1869—

† Serdeczne podziękowanie składam zwierzchnikom i uczniom szkoły technicznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, kolegom i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę na miejsce wiecznego spoczynku mężowi mojemu Tadeuszowi **Wołoszowskiemu,** w dniu 19 maja r. b. mimo niepogody, wszystkim Bóg zapłać.

—1868— **Balbina z Lasockich Wołoszowska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 21-go maja. — Według wiadomości podanej przez *Russkija wiedomosti*, po drodze żelaznej mikołajewskiej od 1-go maja po dzień 1-szy czerwca stale jeździć ma nadzwyczajnym pociągiem komisja rewizyjna, złożona z 12-tu osób będących w służbie rządowej. Oprócz tych urzędników, w pociągu znajdować się będą inspektor drogi, jeden inżenier technik z ramienia zarządu drogi, kilku majstrów drożnych i cały komplet niższej służby. Pociąg ten będzie się znajdował pod rozkazami komisji rządowej.

Petersburg 21-go maja.—Objaśniając zaszły w tych dniach wypadek eksplozji na Fontance w pobliżu pałacu Aniczkowa, *Nowoje wremja* powiada, że jest to czterdziesty podobny wypadek w przeciągu kilku lat. Dalej twierdzi tenże dziennik, że, jak przekonywa doświadczenie, eksplozje takie przytrafiają się zazwyczaj podczas długich i mroźnych zim.

Petersburg 21-go maja. — Jak utrzymują *Nowosti*, stanowisko posła rzeczypospolitej francuskiej przy dworze petersburskim, w miejsce wiceadmirała Jaurès'a, ma objąć poseł nadzwyczajny francuski na uroczystości koronacyjne p. Waddington. Wiceadmirał Jaurès opuszcza Petersburg z powodu rozstrojonego zdrowia.

Moskwa 21-go maja. — *Moskowskija wiedomosti*, streszczając artykuł *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* o słowiańskich państwach półwyspu bałkańskiego i o polityce austrjackiej w sprawach tych państw, piszą: „Publicysta rzeczonego dziennika, nie poprzestając na zaznaczeniu faktów, udziela rady jak poprowadzić należy sprawę, nie niwecząc celu, do którego jego zdaniem niewzruszenie winna dążyć polityka austrjacka. Do tego wrzekomo potrzeba, ażeby Austrja nietylko w samej Serbji, ale i na całym półwyspie bałkańskim wzięła na siebie rolę pośrednika i zwierzchniego pojednawcy wszystkich walczących z sobą żywiołów i to bynajmniej nie tłumiąc, lecz owszem popierając narodowościowe dążenia rozmaitych ludów, ażeby w ostatecznym rezultacie utwo-

rzyć coś nakształt federacji słowiańskich państw półwyspu bałkańskiego pod hegemonją Austrji. W oczekiwaniu na to marzenie przyszłości autor radzi pomiarkować zbyteczną gorliwość dzisiejszych zarządców Serbji i w rozpoczętej obecnie rozterce pomiędzy ludem serbskim i jego rządem wziąć lud pod swoją opiekę. W każdym razie publicysta przestrzega politykę austrjacką, aby uniknęła błędnego wyobrażenia, jakoby było możliwem, iżby Austrja zajęła względem Serbji położenie podobne temu, jakie zajmuje Rosja odnośnie do Bułgarji. Rdzenna różnica, której nigdy nie należy tracić z uwagi, polega na tem, że Bułgarja uznaje Rosję za swego naturalnego opiekuna i dobrowolnie ulega jej wpływowi, popierwsze dlatego, że Rosji zawdzięcza samo swoje istnienie, a powtóre dlatego, że istnieją tu związki pobratymcze, oparte na tożsamości wiary i pochodzenia; na Austrję zaś serbowie, zarówno jak i inni słowianie bałkańscy nie przestają patrzeć jako na państwo niemieckie. Autor powyższego artykułu, dodają *Moskowskija wiedomosti*, zapomniał powiedzieć jeszcze i tego, że Austrję uznają za państwo niemieckie nie sami tylko słowianie bałkańscy, ale także i austrjaccy niemcy, nie mogący pogodzić się z myślą, aby Austrja na zawsze ustąpić miała z Niemiec."

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 22-go maja. —Dekret cesarski, rozwiązujący sejm obecny królestwa ceskiego, zwołuje nowy sejm na d. 5 lipca.

Berlin 22-go maja. — *Norddeutsche Allg. Ztg* zamieszcza dosłowny tekst ostatniej noty rządu pruskiego do Watykanu.

Berlin 21-go maja.—Ostatnia nota rządu pruskiego do Watykanu konstatuje, że Kurja rzymska nie odrzuca bezwzględnie zasady *anzeigepflicht;* różnica główna polega w tem, co ma być pierwej przyznanem: czy *anzeigepflicht*, czy rewizja ustaw majowych. Rząd upiera się przy prawie zatwierdzania nominacyj duchownych, ponieważ uważa posiadanie tego prawa za rzecz honoru wobec tego, że inne mocarstwa, posiadające poddanych katolickich, takie prawo otrzymały. Stosunek taki byłby podstawą zgodnego współdziałania duchownych i świeckich organów. Rząd nie pragnie wstąpić ponownie na drogę represji, owszem pragnie pojednania. Gotów on jest usunąć w drodze ustawodawczej świecki trybunał dla spraw kościoła katolickiego i zrzec się prawa zatwierdzania nominacyj takich kapłanów, którzy nie mają beneficjów. Ma ono być zastosowanem tylko do duchowieństwa, zarządzającego parafjami. Rząd wyraża w końcu przekonanie, że różnice zapatrywań okażą się małoznacznemi, skoro Kurja rzymska przyjęciem ograniczonej *anzeigepflicht* wstąpi na drogę praktycznego porozumienia.

Berlin 22-go maja. — *Norddeutsche Allg. Ztg* zamieszcza protesty z Sonderburga i Apenrade przeciw bezwarunkowemu przyjmowaniu osiadłych w północnym Szlezwigu poddanych duńskich do niemieckiego związku państwowego. Przyjęci do tegoż, pomnożyliby oni nienawistną dla Niemiec duńską partję i wzmocniliby nacisk wywierany na ludność niemiecką północnego Szlezwigu. Jasnem jest przeto, w interesie jakich żywiołów postawiona została w parlamencie interpelacja Johannsena. Popieranie jej przez postępowców i secesjonistów dowodzi, że stronnictwa te, gdy chodzi o atak na rząd, nie znają żadnych względów i bez namysłu popierają nawet interesa duńskie wbrew niemieckim.

Paryż 21-go maja. — *Français* dowiaduje się, iż nota watykańska do rządu francuskiego nosi charakter półurzędowy i wręczoną została przez jednego z przybyłych do Paryża pralatów.

Paryż 21-go maja.—Rząd ma z okoliczności święta republikańskiego w dniu 14-ym lipca wszystkie w drodze administracyjnej zawieszone płace duchownych przywrócić.

Rzym 21-go maja, wieczorem.— Odpowiedź Kurji rzymskiej na notę pruską przesłaną została dzisiaj p. Schloetzerowi.

Rzym 21-go maja.—Dziś w południe odbyła się rada ministerjalna. Po południu Depretis będzie miał posłuchanie u króla.

Dublin 21-go maja. — Mimo listu papieskiego zbierano wczoraj w niektórych kościołach składki na fundusz Parnell'a. Księża zachęcali wiernych do składek.

Konstantynopol 21-go maja. — Komisja reform ukończyła swą pracę i przesłała sprawozdanie sułtanowi. Komisja oświadcza się za decentralizacją i utworzeniem mniejszych okręgów administracyjnych.

Kair 21-go maja.—Prowincja Sennaar prawie zupełnie oczyszczona z powstańców; wojska Mahdiego rozproszone, plemiona poddają się władzom egipskim.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 23-go maja.

Arcybiskup Algieru, Lavigerie, bawiący obecnie w Paryżu, otrzymał polecenie od Ojca św., aby przedstawił prezydentowi rzeczypospolitej niewłaściwość zatrzymywania pensji księżom. Watykan odmawia prawnej podstawy temu krokowi i oświadcza, iż musiałby porzucić swe dotychczas cierpliwe i duchem umiarkowania nacechowane postępowanie. Rząd wzywa Stolicę apostolską do walki za to, iż starała się za pośrednictwem swoich nuncjuszów łagodzić rozjątrzenie duchowieństwa. Lavigerie miał już dwie rozmowy z p. Challemel-Lacour. Porozumienie się będzie trudne, ponieważ rząd zachęconym jest do szorstkiego postępowania przez izbę deputowanych.

Paryż 23-go maja.

Kilku biskupów zakazało duchowieństwu odprawiać nabożeństwa w parafjach, w których zawieszono wypłatę pensji księżom.

Rzym 23-go maja.

Depretis wręczył królowi dymisję całego gabinetu i otrzymał polecenie złożenia nowego. Z dzisiejszego składu ustąpią prawdopodobnie Baccarini, Zanardelli i Acton.

Rzym 23-go maja.

Wczoraj rozpoczął się tutaj proces 22 osób, oskarżonych o demonstracje antiaustrjackie z powodu skazania Oberdanka. Podsądnych broni 44 adwokatów.

Londyn 23 go maja.

Głoszą, iż Baring, sekretarz skarbu w Indjach, zostanie następcą lorda Dufferina w Egipcie.

Bukareszt 23-go maja.

Konstytuantą otwartą została w dniu wczorajszym mową króla, która powiada między innemi: Europa nie zechce naruszyć prawa niezawisłości Rumunji i nie będzie żądała wykonania uchwał (konferencji dunajowej, *przyp. red.*), w których powzięciu Rumunja nie uczestniczyła i z któremi się zasadniczo nie zgadza.

Konstantynopol 23-go maja.

Zatarg pomiędzy patrjarchą ekumenicznym i ministrem sprawiedliwości zaostrza się, ponieważ ten ostatni odmawia aprobaty podręcznikom greckim dla szkół, zaleconym przez patrjarchę.

Petersburg 23-go maja.

W dniu wczorajszym, o godzinie 11-ej wieczorem, zapadł wyrok w sprawie banku kronsztadzkiego. Szenian skazany został na zesłanie do gubernji tobolskiej, Siniebriuchow do gubernji archangielskiej, Landwagen na zamknięcie do domu roboczego na półtrzecia roku. Inni oskarżeni uwolnieni zostali od odpowiedzialności, bilety zaś wkładowe uznano za nieważne. Nadto postanowiono ściągnąć od skazanych solidarnie sumę 163,600 rs. na rzecz niewypłacalnego banku kronsztadzkiego, a pretensje syndykatu banku zakwalifikowano do odzyskania od Szeniana i Siniebriuchowa, inne zaś pretensje postanowiono oddalić.

Petersburg 23 go maja.

Najjaśniejszy Pan raczył oświadczyć Monarsze zadowolenie inspektorowi inżenierji, oraz Monarsze podziękowanie jenerałowi Obruczewowi i innym członkom komisji, zwołanej do zreorganizowania oddziału saperów.

GIEŁDA.

Dnia 23-go maja 1883-go roku.

Lepszy jakiś wiatr powiał dzisiaj w Berlinie. Przyczyny tej poprawy wyjaśni nam zapewne telegram popołudniowy.

Depesze szacunkowe dziś rano z przedgiełdowych zebrań nadesłane najpesymistyczniejsze nawet głoszą o cenie 100 rs. na dostawę końcomiesięczną podniesionej do 203.25. Inne również o 203.50 a niektóre nawet szacują na 203.75 kop. waluty rosyjskiej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, ta ostatnia cyfra jest zbyt wygórowaną.

Pod wpływem tej obietnicy podwyżki, giełda warszawska z początku dosyć mocno usposobiona obniżyła wartość walut zagranicznych i w usposobieniu tem zniżkowem trwała aż do końca tak, iż po notowaniach nawet dalej kierunek zniżkowy się utrzymał i rozwijał.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano tyle ile wczoraj przy końcu płacono 49.40. Płacić nie chciano z początku wyżej 49.35, potem zaś i ten kurs utrzymać się nie zdołał i ustąpił do 49.32½, i w dalszym rozwoju zniżki do 49.27½ przy końcu zebrania giełdowego.

Za krótkoterminowe odrazu żądanie o 7½ kop. obniżono do 49.30. Płacono zaś z początku kurs końcowy wczorajszy 49.25 i potem coraz niżej aż do 49.20—przy obrotach średnich.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe 49.10 o 7½ kop. taniej niż wczoraj płacono.

W ogóle różnica w kursie marek wynosi na korzyść dnia dzisiejszego 7½ do 15 kop.

Na **Londyn** w wekslach krótkoterminowych obniżka również znaczne zrobiła postępy. Płacono z początku o ½ kop. tylko taniej niż wczoraj 10.01½, później 10 rs., wreszcie jeszcze o 1 kop. niżej, tak, że w ogóle różnica kursów końcowych wczorajszego i dzisiejszego wynosi 3 kop. Żądanie 10.02.

Na **Paryż** 40.05 żądano. Płacono zaś z początku kurs wczorajszy 40, później zaś znacznie, bo o 7½ kop. za 100 fr. taniej 39.92½.

Na **Wiedeń** rozpoczęto obroty po 84.05, niżej o 10 kopiejek niż wczoraj przy zamknięciu giełdy. Później kurs obniżał się jeszcze bardziej, aż do 83.95 przy żądaniu 84.20.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez obrotu. Żądania za likwidacyjne bez zmiany prawie, 88.10 za większe i 87.90 za mniejsze. Za pożyczkę wschodnią o 10 kop. niższe—do 92.

Premiowe bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie tylko w serji I-ej obracano. Żądano za nie: za lit. A 100.30, za B 100.20, za małe 100.10. Dokonano tranzakcyj listami lit. B i małemi o 20 kop. niżej żądania. Innych seryj nie dotykano. Nawet żądania nie notowane.

Listy miejskie w większym ruchu. Żądania wysokie prawie niezmienione. Płacono za II—93.50, za III—93.35 i 93.40, za IV—92.50 aż do 92.65.

Łódzkie bez obrotu w wysokich żądaniach niezmienionych 85.50, 84 i 83.

Akcjami żadnych tranzakcyj nie dokonano. Usposobienie dla nich ciągle bardzo mocne.

Godzina 12½. Usposobienie coraz słabsze, za weksle długoterminowe na Berlin 49.35 daremnie żądano bez kupujących.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 23-go maja 1883-go roku.

Ilość dostawy w dniu dzisiejszym na targu Witkowskiego była równa wczorajszej. Oprócz tego jednego wiele sprzedaży dokonano z próbek ze stacji Praga drogi terespolskiej nadesłanych.

Ogólne cyfry dostawy wraz z temi co z próbek kupiono są następujące: pszenicy korcy 400, żyta 800, jęczmienia 30, owsa 50.

Dostawcami gotowego, widocznego na placu towaru byli drobniejsi właściciele z Podlasia, oraz z okolic Zegrza i Grójca, jak również handlarze i spekulanci z pod Warszawy.

Kupującymi byli po większej części młynarze z wiatraków podmiejskich, dla których wietrzna pora wielce jest przyjazną. Ci płacili ceny wysokie.

Z tego względu kupujący na wywóz za granicę niewiele zakupić mogli, ceny bowiem tutejsze są stosunkowo za wysokie.

Za pszenicę wyborową płacono wysoką cenę rs. 9 do rs. 9 kop. 50, za średnią mniej pokupną znacznie niżej rs. 8 kop. 40 do rs. 8 kop. 60.

Za żyto bardzo dobre rs. 6 chętnie płacono, gorsze od rs. 5 kop. 70 sprzedawać musiano.

Jęczmień na wagę 202 funt. płacono rs. 5, owies bez zmiany rs. 4.

Ziemniaki również bezzmiennie rs. 3 płacono za korzec.

Siana i słomy dowóz średni. Płacono ceny wysokie bez zmiany. Za pud siana kop. 60 do 80, stosownie do gatunku, za pud słomy kop. 30 do 40.

Ruch targowy średni.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 22-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

M. Rotberg,—Bronisław Puc grawer—Oliewensztein ul. Szymma,—Cykerman,—J. A. Krausse,—Lejba Rakow,—Czuborska ulica Miodowa,—Halpern Solec dla Szykiera,—Tieriechow m. Kucharskiej Chmielna 3, — M. N. Grinberg, —Efraim Abramzon Dzika 42, — Bernard Reicher Długa,—Pinkus Daches Wołowa. —Lewartowski, — Ka

han Franciszkańska 25,—Generał Dmitrow hotel saski,—Abram Dołgenos hotel wołyński,—Karolina Szerc Czerniakowska dom Frankforskiego,—Pracownia Michałowskiej Nowogrodzka 24,—Wiktor Ostrowski Chmielna 10.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Gałązka jaśminu", „Consilium facultatis", „Tancerka" i „Z rozpaczy". Jutro: „Afrykanka" (występ p. Reszkówny, abonament B, nr 4). — ROZMAITOŚCI: Jutro: „Jacuś". — NOWY: Dziś: „Bettina". Jutro: „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 5.

Ulica Wierzbowa Nr 638 (9)

JÓZEF GARDOWSKI.

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Towarów meblowych i Dywanów,

poleca wielki wybór materjałów, z najcelniejszych fabryk francuzkich i angielskich.

Dywany, Firanki, Serwety, Kapy i t. p.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,

E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco.



HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. 824

Poszukuje się

Młodego Człowieka,

kawalera, obznajmionego dokładnie z prowadzeniem maszyny parowej, na pomocnika kierownika fabryki na prowincję.—Bliższa wiadomość u właściciela domu № 3 przy ulicy Bonifraterskiej. 1989

Letnie Mieszkanie,

3 pokoje, przedpokój i kuchnia ze spiżarnią i wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu, rogatki Belwederskie № 3. 1991

Do sprzedania

Furgon kryty,

w dobrym stanie. Marszałkowska № 32, w kantorze Towarzyćtwa „Laferme.“ 1977

Majątek Ziemski

do sprzedania, położony w odległości 9 wiorst od stacji dr. żel. W.-W. Noworadomsk, ogólna rozległość włók $16^1/_2$. — Warunki dogodne. Bliższa wiadomość u właściciela, aleja Jerozolimska № 23A, mieszk. № 3. 1978

NAJNOWSZEGO SYSTEMU

MASZYNA

sztucznie wylęgająca drób

ze wszystkiemi przyrządami, do sprzedania.— Wiadomość: Wązka-Miła № 21, m. 7. 1979

!!!Korzystny Interes!!!

Z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Fabryka Kwiatów

w połączeniu z **Pracownią sukien damskich,** z całem urządzeniem i umeblowaniem. Klientela wyrobiona. Wiadomość. ul. Chmielna № 6, mieszkania 28. 1981

Na mocy upoważnienia Władzy Edukacyjnej, zamiast szkoły L. Łopuskiego, otworzyłem w Warszawie pod własną firmą **Szkołę Realną 6-klasową męzką** z pensjonatem, według **programu szkół rządowych** i na zasadzie tych samych praw, na jakich istnieją inne szkoły 6-klasowe.

W celu postawienia swej szkoły i pensjonatu na stopie możliwej doskonałości, stopniowo wprowadzam ulepszenia, jakie zalecają najnowsze zasady pedagogiki, a mianowicie między innemi corocznie, **zacząwszy od 1-go Lipca roku bieżącego wyjeżdżać będę z uczniami na wakacje do stosownie urządzonego domu w umyślnie na ten cel nabytej kolonji.** Dla uczniów słabo uzdolnionych, w ten sposób otworzy się możność dopełnienia braków; główna zaś uwaga w czasie wakacji, zwróconą będzie na ćwiczenia ciała przy wzbogaceniu umysłów młodocianych przez rozmowy z profesorami i poznawanie przyrody, bez zbytniego ich przeciążania suchą nauką. Rzecz ta nietylko dla miernych, ale i dla dobrych uczniów będzie korzyścią.

Zapis został otworzony, opłata całkowita rs. 80 za sezon wakacyjny.

Na przyszłość pensjonarze zupełni opłacać będą po rs. 500, a **półpensjonarze** po rs. 400 rocznie, wraz z wpisem, za co otrzymają kompletne utrzymanie, konwersacje języków, pomoce naukowe i książki, śpiew i gimnastykę.

Przychodnie we wszystkich klasach po rs. 70 rocznie (opłata w ratach półrocznych).

10 procent ogólnej liczby przychodniów z pomiędzy uczniów wzorowych, dzieci niezamożnych rodziców, częścią opłacać będzie po rs. 40 rocznie, częścią **uczyć się zupełnie bezpłatnie.**

Świadectwa niezamożności należy składać jaknajwcześniej. 1985

Warszawa, **Długa № 32.**
Przełożony zakładu **Ryszard Puciata.**

SKRZYPCE

stare włoskie: „Nicolaus Amatius Cremonier-Hieronimy Vili Antoni V. 1,690,“ złożono do sprzedania za rs. 45 u p. Pawła Romanowskiego, Piwna, dom po-augustjański № 9, 2-e piętro, mieszkania № 14, w godzinach od 4 do 7 po południu. 1492

Nagrody rs. 50.

W dniu 22 (5) przechodząc przez Dziką do Powązek, zgubiono pugilares, w którym się znajdowało około 58 rs., oraz dwa frachta kolejne i kwity na odstawiony cement do fortów, adresowane Przedsiębierstwo Przewozowe Lipkau i Pietrych, upraszam o zwrócenie za powyższą nagrodą na ulicę Nizką od № 9 do Anjołkowskiego. 1983

Ruskie Szampańskie

w wielkim wyborze, sprzedaje najtaniej **hurtowo i detalicznie** Skład Główny **WIN Krymskich i Kaukazkich**

Hermana Stein & Comp.

№ 58, Marszałkowska № 58.
Uwaga!!! Za dobroć **WIN ręczymy.**

1489r

Letnie Mieszkanie

4 wiorsty od stacji Grodzisk, prześliczny park, kąpiel i wszelkie wygody, komunikacja ułatwiona. Mieszkanie składa się z 4-ch pokoi i kuchni. Bliższa wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, m. 8. 1990

!Ostrzeżenie!

Niżej podpisany oznajmiam Panom Właścicielom fabryk, jako dostawca wyrobów konopnych z własnej fabryki, upraszam o zwrócenie uwagi i zastrzegam iż p. Leopold Rady pod żadnym pozorem niema prawa do odbioru pieniędzy i kwitowania takowych, ponieważ z dniem 21 (5) 1883 r. uwolniłem z czynności z przyczyny zawikłań jakie się okazały.

Z uszanowaniem
1987 **K. GIELICKI.**

W gubernji Płockiej, powiecie Ciechanowskim na

Letnie pomieszkanie

jest do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia przy kolei Nadwiślańskiej, od stacji Ciechanów pięć wiorst, wieś kolonja Chotumska. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 21, u Józefy Matuszewskiej. 1964

Z przyczyny powiększenia Fabryki jest **do odstąpienia** za połowę kosztu

Młyn do mąki

nowo urządzony o **jednym ganku, za rs. 400.**—Wiadomość u **E. Mende,** róg Alei Jerozolimskiej i Brackiej № 8. 1495

Angielskiego języka,

lekcyj i konwersacyj udziela **Berger,** nauczyciel. — **Złota № 12,** na parterze. 1498

Świetny interes!

Z małym kapitałem można nabyć **Sklep wiktuałów z dystrybucją,** z powodu słabości właściciela. — Ogrodowa № 26. 1984

Sędzia Komisarz

massy upadłości Moszka Apfelbauma.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywa niniejszem wierzycieli massy upadłości Moszka Apfelbauma, ażeby w dniu 13 (25) Maja 1883 r. o godzinie 12 rano stawili się w Wydziale upadłości Sądu Handlowego, celem przedstawienia potrójnej liczby kandydatów dla wyboru syndyków tymczasowych.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1883 r.
Podpisano **Łapiński.** 1493

Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18. 1961

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór.

Lampki szklanne

różnokolorowe z łojem, mam do sprzedania u P. M. Ratafia, Nalewki 21, za Żelazną-Bramą № 962 i № 1 w domu Zweigbauma.—**ARON TURKUS.** 1494

LOKAL

na warsztaty **ślusarskie, kowalskie** lub inne, składający się ze 4 wielkich widnych i ciepłych suteryn, od Ś-go Jana do wynajęcia przy ul. Rybaki № 14. Wiadom. na miejscu u rządcy. 1490

Wózki dla chorych

przyszykowane na sezon letni w fabryce powozów **F. Loretz, Leszno 24.** 1965

Wielki wybór Parasolek damskich i dziecinnych,

starannie wykończonych, przygotowała fabryka parasoli **K. Minchensang,** plac Zamkowy № 99. Przyjmuje do reperacji i pokrycia. Handlującym odstępuje rabat. 1953

Ważna wiadomość

w mieście pow., przy st. kl. I-ej kolei **W.-W.** pod korzystnemi warunkami, do sprzedania

hotel piętrowy,

murowany z 2 oficynami, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem fruktowym. Bliższą wiadomość powziąć można: Chmielna 42, m. 28, między 4 a 6 po południu. 1966

---

1 0 0

owiec, upasionych, $^4/_5$ skopów i $^1/_5$ macior, do sprzedania w folwarku Wichradt, przez Warkę. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie. w domu № 16, przy ul. Miodowej, mieszkanie stróż wskaże. 1963

Mamka

młoda, wiejska, z obfitym pokarmem do umieszczenia.—Chłodna № 19; mieszk. 15. 1974

NAJTANIEJ

wykonywają się projekty na domy nowe i odrestaurowanie starych domów, z dozorem technicznym lub bez dozoru, jak również kosztorysy z cenami najprzystępniejszemi, z zaręczeniem nie przekroczenia kosztu po wynalezioną w budowaniu domu, nad sumę w kosztorysie. Wykonanie nader staranne i dozór bardzo troskliwy. Orla 6, m. 6. 1988

Letnie Mieszkanie

w dobrach Willanów, we wsi Powsin, w kolonji Wasiły Powsin, w pośród ogrodów, w okolicy leśnej, położone, jest do wynajęcia. Składa się z 2-ch obszernych pokoi umeblowanych, kuchni, komórki i oddzielnego ogrodu, za sumę rs. 150, do tego dodany być może salon wytwornie umeblowany z angielskim fortepianem. Wiadomość na miejscu. 1986

Dom drewniany

w m. gub. Piotrkowie, do sprzedania, pięknie wyrestaurowany, dach żelazny, okna, piece, podłogi nowe, 6 pokoi, piwnica, kuchnia, śpiżarnia, stajnia, spichlerzyk, drwalnia, ogród fruktowy i warzywny, sadzawka, łączka.— Szczegółowa wiadomość w biurze komisowem p. Fedeckiego, w Warszawie, Miodowa № 3, lub u właściciela p. Młockiego w Piotrkowie, ulica Słowiańska № 21. 1952

OGRÓD w Hotelu Victorja. Zielony Plac.

Niżej podpisani właściciele Hotelu Victoria mają zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż znajdujący się przy tymże hotelu ogród, znacznie powiększony i upiękzony z d. dzisiejszym otwarty zostaje dla użytku Sz. Publiczności. Przytem mają zaszczyt nadmienić iż czyniąc zadosyć dzisiejszym wymaganiom, niczego nie szczędzili, aby to miejsce uprzystępnić dla najbardziej nawet wytwornej Publiczności, a pomimo tego, od wielu lat praktykowane ceny obiadów, abonamentu takowych potraw podług karty oraz wszelkich napojów pozostały niezmienionemi. 1956

MADER & JACOB.

Do sprzedania FOLWARK,

mający rozległości włók 5, morgów 11, ziemi ornej i łąki rozciągającej się nad rzeką; zabudowania w dobrym stanie, inwentarz żywy i martwy odpowiedni. Zasiewy wiosenne ukończono. Folwark położony o 5 wiorst od st. dr. żel. W.-W. Wiadomość w redakcji „Wieku" (Nowy-Świat № 59), od godz. 9 rano do 2 po południu. 1954

Kierownik młynarski,

(werkmejster), który pracował dotychczas w amerykańskich młynach wodnych i parowych przez lat 13 w Niemczech, poszukuje sobie miejsca.—Bliższa wiadomość: J. Tylkiewicz, w Golubiu, w Prusach W/Pr. 1951

Nowalje. Czereśnie, Morele i Ananasy

tegorocznego zbioru z Hiszpanji otrzymał handel

Braci Wróbel

i takowe polecają. 1469

FABRYKA i MAGAZYN

Wyrobów Złotych i Brylantowych Wacława Grodzickiego,

51, Krakowskie - Przedmieście 51,
vis-à-vis gmachu Dobroczynności w Warszawie,
poleca wielki wybór Pierścionków i Biżuterji.
Ceny przystępne. 1236

Dwa letnie mieszkania

są do wynajęcia składające się z 4 pokoi, kuchni, stajni wozowni i piwnicy murowanej.— Wiadomość przy ul. Danielewiczowskiej № 4, **mieszkania 1.** 1812

PRZEDSIĘBIERSTWO Kopalń Marmurów Kieleckich,

Królewska Nr 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia, 1902

Mamy honor donieść, iż skład nasz zaopatrzyliśmy w wybór nagrobków marmurowych w różnym stylu, po cenach znacznie niższych od nagrobków z marmuru zagranicznego. Podejmujemy się takowe ustawiać na cmentarzach z dopełnieniem wszelkich warunków. Posiadamy również kominki od 45 rs., kolumny i wazony, blaty do szafek, stoły różnej wielkości, patery, kałamarze, przyciski, umywalnie, popielniczki, moździerze użyteczne dla restauratorów i aptekarzy. Podejmujemy się wszelkich robót z marmuru, według żądania w zakres fabryki wchodzących

Z dniem **15-go Maja b. r.,** otwartym został pierwszy w kraju przez Ces.-Król. Namiestnictwo koncesjonowany

Zakład leczniczy Kumysem naturalnym w Jarosławiu w Galicji

przy stacji kolei żel. Karola-Ludwika, w odległości o $3^1/_2$ godz. od Lwowa a 6 godz. od Krakowa, z urzędem telegr. i pocztą, w uroczej miejscowości górzystej, otoczonej bujnie ogrodami, położonej nad rzeką Sanem.

Ze względów hygienicznych, od lat dawnych znana ta miejscowość, jako schronienie przed słabościami epidemicznemi!!!

W mieście jest stały teatr amatorski, czytelnia, muzyka, dobra restauracja, bilard, łódki, ekwipaże, zimne kąpiele w Sanie etc., nadto tanie i wygodne mieszkania prywatne i znakomita pomoc lekarska!

Kumys naturalny od niepamiętnych lat przez Tatarów dotąd przysposabiany pod okiem obznajmionego **specjalisty,** wyrabianym będzie również z czystego kobylego mleka, bez najmniejszych domieszek różnych ingredencyj, jest przeto nieporównanie **skuteczniejszym** od kumysu sztucznego!

Kumys naturalny zalecany jest przez wszystkie wydz. med. jako jedynie radykalnie leczniczy środek przeciw SUCHOTOM PŁUCNYM, nadto leczy niedokrewność, bezsenność, rozdrażnienia nerwowe, wycieńczenia sił, kaszel, chrypkę etc. etc., oczyszcza krew i cały organizm odżywia.

☞ Sezon otwarty będzie od **15 Maja do 15 Września.** Czas leczenia jest 6 tygodni!

Broszurki, cennik i wszelkie objaśnienia wysyła się na żądanie gratis.— Ekspedycję kumysu i wczesne zamówienia mieszkań załatwia 1288

Zarząd Zakładu leczniczego kumysu JAROSŁAW w Galicji.

Trumny metalowe

w wielkim wyborze, od skromnych do najozdobniejszych u

Alfreda ORTHWEIN, Czysta 6.

Zamówienia telegrafem, wysyła się pierwszym odchodzącym pociągiem. 1170

Tylko prawdziwe chińskie

PO-HO

usuwa za jednorazowem potarciem: migreny, newralgje, bóle głowy, twarzy i zębów. Kupujący raczą zwrócić uwagę, iż przy każdym flakonie, prócz certyfikatu w języku chińskim, dołączona być powinna broszura opisująca z podpisem i znakiem fabrycznym jak poniżej:

Sigmunt Schäffer Importeur Wien.



Jedyny Skład w Warszawie, u p. A. F. Galle, Senatorska № 18. Sprzedaje się również we wszystkich Aptekach, flakon po rs. 1 k. 20. 1280

The Singer Manufacturing Comp.

Nr 9 Trębacka Nr 9

Największe warsztaty reperacyjne

do maszyn do szycia wszelkich systemów.

Wszystkie części zapasowe są na składzie.

Ekspedycja szybka i tania.

G. NEIDLINGER w Warszawie.

Nr 9 Trębacka Nr 9. 1465

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME",** przy ulicy **Marszałkowskiej № 32,** róg Złotej —

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.
☞ **Wiadomość na miejscu.** ☜
905

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Oboźna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

Akuszerka P. Medalis

przyjmuje osoby życzące odbyć słabość. Ulica Świętojerska № 22. 1860

Potrzebny jest zaraz wolnonajemny 1891

Muzykant Kornecista,

grający biegle na B korecie, jako solista do muzyki pułkowej. Pensja dobra. Pierwszeństwo muzykantom z kawalerji. Wiad. w kancelarji 16 Głuchowskiego pułku Dragonów, w mieście pow. Szczuczynie, w gub. Łomżyńskiej.

Perkale i Kretony KASZMIRY

Adamaszki jedwabne. **Adamaszki wełniane.**

czarne i kolorowe, materjały, do futer, palt i dolmanów, towary kolorowe od 15 do 40 kop. za łok., kolorowe Satins, Crêpes, draps français, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.
Wszelkie dodatki do sukien. 1252

Kapelusze słomkowe czarne i białe, własnej fabryki, po cenach: rs. 1 k. 50, rs. 2 k. 50 z najcieńszej słomy angielskiej.
Koronki czarne, creme i złote w różnych szerokościach.
Kwiaty jedwabne w bukietach i girlandach, po k. 75 do rs. 1 k. 80, w tuzinach taniej.
Denka dżetowe do kapeluszy, do wyboru, po rs. 1 kop. 20.
Krepa angielska na welony.
Krepa francuzka czarna do pokrycia kapeluszy, po kop. 25.
Koronki dżetowe w różnych szerokościach.
Fasony petynetowe, oraz petyneta czarna i biała.
Aksamitki czarne i kolorowe w różnych szerokościach.
Wstążki czarne i kolorowe od najwęższych.
Aksamit czarny po rs. 2, rs. 2 k. 35 i droższy.
Klamry do kapeluszy, sukien i okryć.
Broszki paryzkie, malowane na porcelanie i imitacje starego srebra, oraz branzolety w najnowszym guście,

poleca:

S. H. Dąbrowski,

przy ulicy ŻABIEJ № 4, róg Żelaznej Bramy. 1766

Kapelusze Damskie

po cenach bardzo przystępnych w wielkim wyborze, poleca **Magazyn Mód i Pracownia Sukien** i **Okryć** Natalji W., Długa № 23, tam gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 1443

Willa murowana

plac pod fabrykę, **młyn wodny** z 2 włókami gruntu do sprzedania w Grodzisku. Wiadomość: Chmielna 9, mieszk. 7. 1899

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1884 dla Magistratu m. Warszawy;

1) Drzewa sosnowego około 176 sążni, od rs. 15 kop. 50, za sążeń kubiczny.
2) Węgli kamiennych, około 1,504 korcy, od rs. 1 za korzec.
3) Węgli drzewnych. około 61 czetwerti, od rs. 1 k. 50 za czetwiert.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 433 i na koszta ogłoszenia rs. 48, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1884 dla Magistratu miasta Warszawy, (wypisać z obwieszczenia szczegółowo wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 433 i na koszta ogłoszenia rs. 48, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1436

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na opalanie kotłów w szlachtuzach miejskich: na Solcu, na Rybakach i na Pradze, w ciągu lat trzech, t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, od summy rs. 8,992 kop. 32 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisą na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 900 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą ktorej podejmuję się opalania kotłów w szlachtuzach miejskich, na Solcu, na Rybakach i na Pradze, w ciągu lat 3. t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, za sumę N. N. rs., N. N. kop., rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 900 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1435

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę piwnicy murowanej i reperację w zabudowaniach 5 części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1,105 kop. 67.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy murowanej piwnicy i reperacyj w zabudowaniach 5 części straży ogniowej za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1468

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1884 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1884 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, po cenaah w wykazie zamieszczonych, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)
Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiac i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1436

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23-go maja 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.02	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.30	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	92.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.10	—.—
„ „ małe.	87 90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00	—.—
II „ „ rs. 100	92.00	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	520.	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartosc kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 209 15/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 72 2/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 180 5/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 191 1/9.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 23-go maja 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	k	o p i	e j e	k
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	900	950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	600
„ średnie	—	—	570	590
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	480	550
Owies . . . . 141 f.	—	—	390	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	280	300
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	60	75	—	—
Słomy pud	30	40	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 22-go maja 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjpa 90—120.
Żyto wyborowe 95—98, średnie 89—93, ordynaryjne 85—88.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 98—102, średni 92—96, ordynaryjny 86—90.
Groch 76—115. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 23-go maja 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 58.
„ wiadro rs. 7 kop. 93

SZCZAWNICA

w powiecie Nowotarskim w Galicji,

powszechnie znany ZAKŁAD zdrojowo-kąpielowy

klimatyczny żętyczny i kumysowy,

położony w pięknej górskiej okolicy u stóp Pienin niedaleko brzegów Dunajca, otoczony górami, odznaczający się świeżem, czystem, górskiem powietrzem.

z 6 zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelazistej.

Zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych, a po części i zagranicznych w chorobach narzędzi oddychania, trawienia i dróg moczowych, zwłaszcza przy nieżytach krtani, tchawicy, oskrzeli, żołądka, jelit, pęcherza, w poczynającej gruźlicy i suchotach płucnych, długotrwałych zapaleniach płuc, rozedmie, wysiękach opłucnej, niemniej w cierpieniach zołzowych czyli srkofulicznych, blednicy, niedokrewności niższego stopnia, oraz długotrwałych obrzmieniach wątroby i śledziony, zwłaszcza po zimniczych.

Liczne, nie drogie a porządnie urządzone pomieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli (około 850 pokoi, nie licząc domów włościańskich (3 pierwszorzędne restauracje z cukierniami i piekarniami, kilka drugorzędnych, 8-u lekarzy, z tych 5-u od wielu lat stale w Szczawnicy rady lekarskiej udzielają, stała apteka, przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylanych, mleko, żętyca, kumys, czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa i zebrania tygodniowe, koncerty, przedstawienia teatralne, wycieczki lądem i wodą w urocze Pieniny i inne miejsca pobliskie, poczta i telegraf w miejscu, sklepy zaopatrzone w różne przedmioty, tudzież Atelier fotograficzne A. Szuberta, z Krakowa. Obecnie na ukończeniu nowy okazały dom gościnny (Curhaus). Komunikacja z Krakowem, a przez ten z innemi miastami całej Europy ułatwiona za pomocą kolei żelaźnej Tarnowsko-Leluchowskiej, dochodzącej do Starego-Sącza, zkąd niespełna 6 mil wybornego gościńca do Szczawnicy. Ze Starego-Sącza dalszą drogę ułatwia p. Zöllner pocztmistrz, prócz tego codziennie przychodzą i odchodzą dyliżanse pocztowe ze Starego-Sącza i z Krakowa.

Otwarcie pory zdrojowej d. 20 Maja.

Ceny mieszkań od 20 Maja do 20 Czerwca o trzecią część zniżone.

Zamówienia na mieszkania w Zakładzie należy przesyłać pod adresem: „Zarząd Zakładu Zdrojowego przez Stary-Sącz w Szczawnicy.

Wyłączną rozsyłkę wód objął p. Henryk Mattoni c.-k. nadworny dostawca w Wiedniu dokąd o takowe jak również do utrzymujących składy udawać się należy w Starym-Sączu H. Zöllner, poczmistrz; w Krakowie, K. Wiszniewski, (apteka pod gwiazdą); J. Wentzl, Hawełka, Goldwasser, J. Skaza; w Tarnowie, J. Salomon; w Jarosławiu, Ludwik Wisłocki; we Lwowie: Mikolasch, E. Mendrohowitz, Wiktor Goldbaum itd.; w Warszawie: dr T. Heinrich, K. Lilpop, H. Kucharzewski; w Husiatynie: H. A. Friedmann; w Brodach: M. S. Franzow; w Wilnie p. Grużewski, A. Scherschewski. 1153

Limfa ospowa

(KROWIANKA),

w stanie płynnym i suchym, **zawsze świeżo zbierana**

w Zakładzie dra Mączewskiego, w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w składzie głównym

H. KUCHARZEWSKIEGO

APTEKA, ulica SENATORSKA № 11.

Igielnik na 2 szczepienia rs. 1; z przesyłką poczt. rs. 1 k. 20. 1264

Zakład Kąpielowy

w RABCE

w Galicji, 8 mil od Krakowa oddalonej,

posiadający **wody słone jodowo-bromowe,** według chemicznego rozbioru za **najsilniejsze** ze znanych tego rodzaju wód leczniczych uznane, z których uzyskane wyroby **(sól jodowa)** na wystawie w Frankfurcie w r. 1881 **medalem** ozdobione zostały, a które w chorobach skrofulicznych, gośćcowych, syfilitycznych, w słabościach kobiecych i w wielu innych pomimo od kilkunastu lat dopiero urządzonego Zakładu, najskuteczniejszemi się już okazały

Otwarty zostanie 1 Czerwca.

Zakład posiada **24 łazienek, 240 dobrze urządzonych mieszkań z odpowiednią służbą,** nadto **lekarz zakładowy, apteka, poczta, stacja telegraficzna,** muzyka stała, 2 traktjernie, wielka sala dla zgromadzeń, czytelnia czasopism i sklep z towarami, odpowiadają wszelkim wymaganiom.

Zamówienia mieszkań, tudzież rozsyłkę wody i soli jodowej załatwia 1123

Inspekcja Zakładu.

Skład Główny Kijowskiego Tytoniu tureckiego

FABRYK

SALOMONA i B-ci KOGIEN,

w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 75

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż

FILJA tegoż

mieszcząca się dotąd przy ulicy Senatorskiej № 8, **przeniesioną została do Hotelu Paryzkiego,** przy ulicy Bielańskiej № 9 i oprócz wyrobów fabryk Salomona i B-ci Kogien, poleca także wyroby wszystkich pierwszorzędnych fabryk tabacznych rosyjskich i zagranicznych. Sprzedaż w obu składach hurtowa i detaliczna. Mam nadzieję, że Szan. Publiczność jak dotąd tak i nadal nie przestanie zaszczycać składów moich łaskawemi swemi względami.

1070 **W. Pryk.**

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA

J. MIELNICKIEGO,

52. Krakowskie-Przedmieście 52,

dom Fajansa,

z zastosowaniem sposobu emulsyjno-żelatynowego (instantanée), przy pomocy którego wykonywa wszelkie zdjęcia w **jednej sekundzie,** bez względu na pogodę, poczynając od miniaturowych formatów aż do naturalnej wielkości z artystycznem wykończeniem. 1325

Do sprzedania 1926

Majątek Ziemski,

bez służebności, rozległy włók 14, w glebie przeważnie dobrej, z inwentarzem żywym i martwym, z domem mieszkalnym i ogrodem, oraz z budowlą kompletną i dobrą, położony o 7 mil od Warszawy, a o wiorst 5 od stacji kolei Petersburskiej.—Wiadomość przy ulicy Leszno № 54, mieszk. 4, od g. 5—7 po poł.

!Willa!

na korzystnych warunkach, jest do sprzedania. Wiadomość w cukierni Popielawskiego, Podwal № 3. 1901

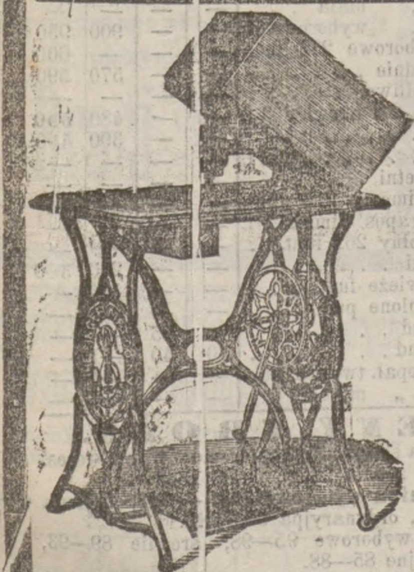
DOM

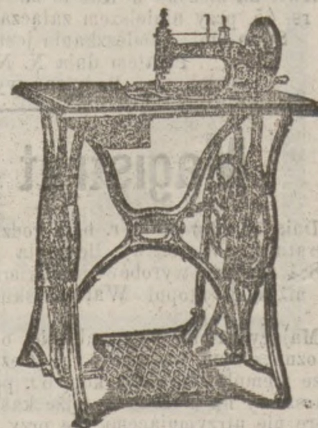
do sprzedania zaraz w najnowszej części miasta. Wiadom. Żórawia № 24, mieszk. 4. 1107

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY





są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.

Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 164

Nauka i wychowanie.

Tylko co przybyła do Królestwa rodowita francuzka, pragnie przyjąć obowiązek na wsi lub w mieście. Oferty prosi składać: Hoża 2, w magazynie p. Albini. 7573

Bona niemka do dwojga starszych dzieci potrzebną jest od 1-go Czerwca; wymagają się świadectwa. Marszałkowska № 71, m. 28.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Guwernantka francuzka, z angielskim, niemieckim i muzyką zaraz do umieszczenia, (nowo przybyła). 7620

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś w celu udzielania lekcyj. Ogrodowa № 11, od 1 do 9. 7399

Guwerner potrzebny jest na wieś, do 9-letniego chłopca, posiadający dobrze języki: niemiecki, francuzki i nauki gimnazjalne. Zgłaszać się można na Nowogrodzką № 20, dom d-ra Rogowicza, mieszk. № 2, II-e piętro.

Francuzka mała z dobrą wymową, potrzebna do dziewczynki 5-letniej. Złota 28. F. 3.

Angielka młoda z Londynu, z wyższem wykształceniem, z francuzkim i niemieckim, poszukuje zaraz demi-place z życiem. Krakowskie-Przedmieście № 28, u JW. hr. Uruskich. 7669

Bona niemka z dobremi świadectwami szuka miejsca. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 7697

Młoda francuzka z patentem poszukuje miejsca na wakacje na wieś lub zagranicę. Wiadomość: ulica Długa № 28, na 2-m piętrze, między godziną 11 a 3. 7645

Posady i prace.

Były urzędnik rządowy z prowincji, opatrzony chlubnym atestatem służbowym, obznajmiony będąc gruntownie z językiem rosyjskim, rachunkowością, przepisami administracyjnemi i meldunkami—dla możności edukacji dzieci pragnie objąć zarząd jakiego pałacu lub jednego z większych domów w cyrkułach: 8, 9 lub 10 położonych, za mieszkanie zaraz lub od 1 Lipca r. b. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. W. Z., lub w mieszkaniu: domu № 14, mieszkania 11, na dole, w lewej oficynie, ulica Nowogrodzka. 999

Urzędnik gospodarczy życzy posadę przyjąć od 1-go b. m. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. 7496

Panny potrzebne są do staników i do spódnic, do pracowni Heleny Sieraczek. Ulica Twarda № 16 lit. A. 7623

Panny zdatne i podręczne potrzebne do pracowni W. Perkowskiej. Hoża 3. 7543

Panny uzdolnione potrzebne są zaraz do szycia kapeluszy w fabryce N. Erdreicha, ulica Świętojerska № 12. 7535

Na wyjazd na prowincję potrzebna jest panna uzdatniona w szyciu rękawiczek na maszynie. Wiadomość róg Jasnej i Świętokrzyzkiej № 26, u p. Kwiatkowskiego. 7482

Panny potrzebne są do staników i podręczne. Ulica Przejazd № 2, u pani Feldman.

Potrzebne są zaraz panny, zdatne do pracowni sukień damskich Eugenji Kietlińskiej. Elektoralna № 30. 7594

Wózek dla chorego na resorach, lustro zagraniczne w czarnych ramach z konsolą, do sprzedania bardzo tanio. Pawia № 2, u Czarneckiego. 7532

Starsza panna, oraz panny: podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej. Świętojerska № 24. 7443

Panny potrzebne są zaraz do sukień, oraz dziewczynka do nauki. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-e piętro. 7418

Robotnicy od 15 do 18 lat, potrzebni są do fabryki guzików. Wiadomość: Smolna № 10. 7395

Potrzebna bona niemka, znająca muzykę, z dobremi świadectwami, średniego wieku. Bracka 10, stróż wskaże. 1025

Poszukuje się dzierżawy lub zarządu domem; kaucja odpowiednia może być złożona. Świętojerska № 12 A, mieszk. № 47.

Maszynistka zdolna do bielizny, potrzebna natychmiast. Stare Miasto № 2, 3-e piętro, front. 7469

Panny potrzebne są do naszywania guzików. Wiadomość: Smolna № 10. 7302

Osoba w średnim wieku, wdowa po urzędniku, posiadająca język niemiecki, znająca się na kuchni, pragnie umieścić się do zarządu domem i zaopiekowania się dziećmi, nawet u pojedyńczej osoby; także może przyjąć miejsce sklepowej; każdy przyjęty obowiązek spełni z uczciwością. Wiadomość na placu Wareckim w gmachu pocztowym, № 4 mieszkania. 7228

Panny do nauki znaczenia i haftu, przyjmuje pracownia Heleny; przy ul. Świętokrzyzkiej № 23, mieszk. 8, za opłatą 5 rs. miesięcznie. 5547

Osoba porządna płci żeńskiej, uczęszczająca do jakiego zajęcia, może znaleźć mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Hoża № 30a, mieszkania 8. 7274

Panna potrzebna, kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny, na przychodnią. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2, stróż wskaże.

Potrzebne są panny podręczne i uzdolnione, do pracowni sukień i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, Długa № 30. 7609

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukień damskich M. Sangarskiej, Aleksandrja № 6, m. 6. 7371

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, uzdolnione i do nauki. Marszałkowska № 75, mieszk. 18. 7389

Potrzebny jest uczeń do fabryki wyrobów złotych Artzta i Rogalskiego. Krakowskie-Przedmieście № 15/415. 7646

Potrzebne są maszynistki do Pollaka, Szmit i Singera do bielizny, oraz podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Świętojańska № 15, trzecie piętro. 7648

Małżeństwo w średnim wieku, ludzie spokojni i pracowici, poszukują miejsca zaraz jeżeli można razem, w charakterze lokaja i kucharki lub t. p. Wiadomość: Marszałkowska № 47, m. 6, od g. 10—2. 7678

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukien Michniewskiej, Leszno 17.

Potrzebny jest uzdolniony pomocnik pisarza gminnego. Wiadomość w Cegłowie u Iwanczewskiego, gdzie przystanek kolei Terespolskiej. 7671

Panny do staników potrzebne są do pracowni przy ul. Wareckiej № 7, m. 17. 7627

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Ulica Nowomiejska № 14, m. 12. 7634

Panna kompletnie uzdolniona do kroju ubiorów damskich, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebną jest zaraz do pracowni. Ulica Twarda № 20, od frontu. 7643

Panna potrzebna jest kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny na wyjazd do Łodzi. Wiadomość: ulica Szeroka-Freta № 10, mieszkania 10. 7662

Uczeń potrzebny jest do cukierni Szczerbińskiego, plac Trzech Krzyży № 2; z prowincyj będą mieć pierwszeństwo. 7655

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne. Ul. Aleksandrja № 16, m. 23. 7650

Potrzebne są panny zaraz do pracowni sukien, zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Aleksandrja № domu 16, m. № 10. 7681

Leśnik z Galicji, lat 25, kawaler, z niższym egzaminem rządowym i chlubnemi świadectwami z dotychczasowej czynności, poszukuje odpowiedniej posady. Bliższe szczegóły W. B. poste-restante Myślenice Galicja.

Człowiek młody, znający dobrze języki: niemiecki i rosyjski, pragnie wstąpić na naukę do handlu lub kantoru. Świadectwo z ukończenia 3-ch klas gimnazjalnych posiada. Oferty upraszá się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. O. 7656

Panna potrzebna do krawieczczyzny. Freta № 18. mieszk. 16. 7690

Mam miejsce buchhaltera fabrycznego chrześcijaninowi. Adresy składać w kantorze Kurjera lit. K. J. 7663

Potrzebna służąca, pewna, dobra kucharka, do jednej osoby. Nowy-Świat № 4, mieszkania 30. 7702

Zaraz potrzebną jest panna, uzdolniona do krawieczczyzny, oraz panny podręczne do pani Kordelas. Orla № 3. 7706

Chłopak do posług przy kantorze potrzebny zaraz. Nowy-Świat 31, m. 9. 7705

Panny podręczne i do nauki sukien, potrzebe są zaraz. Nowolipki № 32b, mieszkania 5. 7704

Panna zdolna do staników potrzebna zaraz, może być z całodziennem życiem lub bez. Złota № 18, mieszkania 15. 7439

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Stare-Miasto № 16, 1-e piętro, strona lewa, mieszkania 3. 7372

Potrzebne panny zdatne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni A. Kryckiej, ulica Złota № 9. 7377

Kucharka uzdolniona, z dobremi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązek w Cesarstwie. Wiadomość: Jerozolimska 14, u lokaja Leontiewa. 7416

Panny do spódnic potrzebne są zaraz do pracowni sukien Józefy Tock, Podwal № 8.

Chłopcy potrzebni do zakładu ślusarskiego. Złota № 16. 7666

Panny podręczne, potrzebne są do krawieczczyzny. Ulica Żurawia № 15. 7665

Panny potrzebne są, do staników, spódnic i podręczne do pracowni Chraszczewskiej, hotel Saski № 5. 7685

Osoba w średnim wieku, niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za gospodynię do pojedyńczej osoby. Nowolipki № 27a mieszkanie 11. 7686

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są zaraz do pracowni Bronisławy i Salomei W. Leszno 51, mieszk. 18. 7687

Człowiek młody, znający języki: polski, ruski i niemiecki, pracował w interesie handlowym, poszukuje miejsca za skromnem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. K 25. 7682

Kupno i sprzedaż.

Dwie szafki wystawowe są do sprzedania. Ulica Szpitalna № 10, mieszk. 8. 1035

Kwiaty paryzkie tanio, w fabryce Nowy-Świat 24. 1034

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Chłodna № 53, mieszkania 10, od 1—3 godziny. 7470

Do sprzedania miedź kuchenna w dużej ilości, sofka, 2 fotele i szeslong mały. Wiadomość: Miodowa № 6, mieszk. № 9. 7478

Pomnik z kutego żelaza, masiv zbudowany, składający się z krzyża z Chrystusem i sztachet ozdobnych, jest do sprzedania za rs. 90 w zakładzie mechanicznym Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7491

Maszyny Singera, familijna amerykańska i Wheelera Wilsona, bardzo mało używane, pozostawione do sprzedania po bardzo przystępnej cenie u mechanika Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7490

Jest do sprzedania pozytewka grająca trzy sztuki za nakręceniem klucza, w mahoniowem pudełku, teatralna lornetka, alabastrowy klosz, wełniane rypsowe portjery, kufer modrzewiowy. Ulica Szeroka-Freta № 5, 2-e piętro. 7599

Fortepian Hofera i zagraniczny, mało używane, są do sprzedania; cena przystępna. Nowe pianina do wynajęcia. Mokotowska 21, przy placu św. Aleksandra. 7740

Praktycznym, herbatę lądową od 80 kop. za funt, dywany wschodnie strzyżone od 2 rs., sprzedaje „Orient," Elektoralna 5. 6282

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 7487

Meble do sprzedania: garnitur z drzewem i kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta rzeźbiona, lustra orzechowe, jedno wielkie czarne, konsolki, biurko, stoliczki dwa czarne, umeblowanie z jadalni, szeslong, firanki, dywan, lampa i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 7525

Meble do sprzedania za cenę bardzo przystępną i inne domowe sprzęty. Ulica Złota № 2 lit. B, mieszk. 20, prawa oficyna 1-sze piętro, od godz. 12 do 3. 7528

Kupuję!! Srebro nowe, używane, płacę dobrze. Dzielna 3, m. 23. 7510

Meble z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania: garnitur salonowy orzechowy, rzeźbiony, biurko męzkie duże, szafa jesionowa, stół jadalny, obrazy olejne, lustro duże i inne domowe sprzęty bardzo tanio. Wiadom.: ulica Bonifraterska № 17, stróż wskaże. 7550

Meble bardzo gustowne, a mianowicie: garnitur rzeźbiony orzechowy, tremo czarne i orzechowe, szafy rozbierane, stół jadalny, kredens i inne meble, oraz firanki i dywany, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszk. № 30. 7593

Fortepian o 7-miu oktawach fabryki Krall & Seidler do sprzedania. Nowy-Świat № 4. J. Hinz. 7631

Fortepiany i pianina z różnego rodzaju mechanikami, przyjmuje do reparacji, oraz strojenia takowych. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, Fabryka fortepianów A. Janiszewskiego. 7628

Mebli dwa garnitury, szeslong, otomanka, kozetka, foteliki, ceny przystępne, za trwałość gwarantuje, tamże przyjmuje do przerabiania meble i materace. Bielańska № 4.

Za bezcen: żakiet elegancki, sak-palto, złote dewizka, 2 zegarki, męzki i damski, i garnitur damski. Złota № 21, m. 16. 7633

Do sprzedania za rs. 30 duża szafa jesionowa do sukien, z ruchomem wieszadłem w bardzo dobrym stanie. Obejrzeć można codziennie od 8 do 10 godziny z rana, Miodowa № 13, sień F., 1-sze piętro. 7638

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukień, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żórawia 9, m. 9.

Meble po zwiniętym magazynie w znacznym wyborze, niżej kosztu, oraz używane z trzech pokoi, z powodu wyjazdu wyprzedają się. Bracka № 7, mieszk. 3. 7617

Garnitur czarny utrechtowy, dwa lustra wielkie modne i inne meble, dywany, obrazy, żerandol, lampy, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7624

Masło litewskie solone, ze wsi przywiezione, jest do sprzedania. Ulica Erywańska № 4 bez litery. 7497

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 7435

Meble do sprzedania: garnitur mahoniowy, pluszem kryty, oraz karetka dziecinna zagraniczna. Ulica Nowiniarska № 6, m. 54.

Kwiaty piękne i tanio sprzedaje hurtowo i detalicznie nowo-otworzona fabryka przy ulicy Świętojerskiej № 20, na parterze w oficynie. 964

Do sprzedania suknie różne, żakiet, garderoba męzka, koszule, dewizka złota, pierścionek. Grzybowska № 32. 7385

Ogier rysak, stadniny hr. Wołłowicza, z atestatem, 5 lat, gniady, pięknego wzrostu, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Żórawiej, ujeżdżalnia p. Krauzego. 7436

Ogier wierzchowy, turecki, spokojny, do sprzedania. Jerozolimska 18, stangret Marcin wskaże, od g. 3-ej codziennie. 7415

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 15, mieszk. 7. 7266

Meble orzechowe, kanapa, stół rzeźbiony, dwa fotele i dwanaście krzeseł, kryte rypsem bordo i dwie portjery z tegoż materjału są do sprzedania. Grzybowska № 4, lub Gnojna № 1, mieszk. 13: obejrzeć można w dni powszednie od 3—5 po południu, w niedziele i święta od godz. 12—5. 7355

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 13, u p. Sączewskiego. 957

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płotna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 7122

Bilard do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 9. 7012

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur salonowy, orzechowy, rzeźbiony, aksamitem kryty, 3 lustra, 2 trema, jedno owalne nad kanapę, garnitur gabinetowy rypsem kryty, oraz inne meble i sprzęty domowe. Świętojerska 16, mieszkania 6. 7379

Tanio do sprzedania! Zegary, bronzy, porcelana, biurko, antyki, pierścionek z brylantem, obrazy olejne i akwarele. Leszno № 37, mieszkania 13. 5556

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe za bardzo przystępną cenę—3 szafy i 2 contoiry $8\frac{1}{2}$ łokci długości. Wiadomość: Czysta № 2, sklep kaukazki. 1007

Urządzenie do 2 sklepów, kontuary, biura do sprzedania tanio!! Rzadka sposobność!! Od 10 do 4 w księgarni Cassiusa, Miodowa 14.

Pianino, fortepiany nowe, sześcio-szprejcowe i używane do sprzedania, ceny nizkie, reperacje strojenia przyjmuje fabryka, Karwowski i Syn, Nowolipie 16. 7701

Fortepian wiedeński o 7 oktawach, za rs. 280, szeslong mahoniowy skórą kryty rs. 22, łóżko żelazne na sprężynach rs. 16, do sprzedania. Wspólna № 23, m. 2. 7673

Do sprzedania bryczka mało używana, na resorach, na parę koni, zdatna do wsi i do miasta, oraz faeton nowy na jednego i parę koni. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod № 64, u pana Meresińskiego. 7696

Meble są do sprzedania z powodu zmiany lokalu: garnitur rzeźbiony, orzechowy, jedwabny; 2 szafy orzechowe i jedna mahoniowa; kredens rzeźbiony orzechowy i maszyna do szycia. Ulica Twarda № 10, w drugiej bramie na 3-m piętrze, m. № 41. 7684

Do sprzedania dwa stoliki konsolkowe, orzechowe, do kart i pokój do odnajęcia od 1-go Lipca. Sienna № 15, m. 18. 7688

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 15. 7683

Fortepian do sprzedania za rs. 250. Ulica Marszałkowska № 61, u właściciela domu, od godziny 12 do 6 wieczór do obejrzenia.

Do sprzedania zaraz za przystępną cenę duża szafa jesionowa rozbierana prawie nowa. Wiadomość ulica Sienna № domu 7, mieszkania 27. 7652

Mebli garnitur do sprzedania. Marszałkowska 34, m. 28. 7654

Maszyna do szycia nożna Singera nowa, do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 5, mieszkania 27, zastać można rano do 10 godziny, po południu od 2 do 6. 7660

Magiel jest potrzebny do poruszania ręką lub siłą pary. Może być i używany. Adresy i cenę można składać u rządcy domu Miodowa № 11. 7639

2 dorożki używane do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej № 54. Wiadomość u właściciela domu. 7676

Mebli garnitur w dobrym stanie, oraz inne rzeczy do sprzedania, cena bardzo nizka. Wiadomość: kiosk. Krakowskie-Przedmieście przy domu Roezlera pod lit. G. M. 1040

Interesa handl. i majątk.

Kuźnia z całem urządzeniem w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Łucka № 1, mieszkania 11, od godz. 8 do 12.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z kantorem pism, z powodu interesów familijnych do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: Jastrzębski, Nowy-Świat 19. 7571

Do sprzedania folwark włók 6, z łąką i wodą, z wygodnym domem, kompletnemi budowlami, inwentarzem i siewem, o wiorst 4 szose od kolei żel. Wied. Ruda Guzowska. Wiadomość: Alhambra, Miodowa № 13, u P. Stobnickiego. 7024

Domek ładny, murowany, ze stajnią, wozownią i ogródkiem, do sprzedania zaraz. Ulica Piękna № 31. 7073

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Leszno № 50. 6871

Dobre kupno. Jest do sprzedania lub zamiany na dom majątek ziemski, z lasami, łąkami, w dobrej glebie, z budynkami masiv murowanemi, oraz trzy majątki mniejsze do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u pełnomocnika, ulica Długa № 45, 2-e piętro, od godziny 4—6. 6635

Sklep z obuwiem z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Bliższą wiadomożć powziąć można na miejscu: ul: Twarda № domu 16. 7508

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość w składzie nici, Nowy-Swiat, № 51. 6936

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Chłodna № 56, oraz kanarki i słowiki zimowane. 7387

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna № 28. 7320

Do sprzedania majątek ziemski, włók 40, z łąkami i lasem w którym jest starodrzew, bez służebności, o 9 wiorst od Warszawy.— Wiadomość: ulica Złota № 10, a mieszk. 8, codziennie od 4—5 po południu. 7337

Posesja murowana z ogródkiem i Towarzystwem, na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba rs. 7,000, reszta szacunku pozostaje na lat kilka po 5%. Wiadomość u właściciela: ulica Prosta № 22, bez pośrednictwa. 7351

Są do sprzedania 2 magle angielskie w dobrym stanie. Ulica Czerniakowska № 55, w bazarze. 7299

Majątek do sprzedania, włók 17, w tym lasu włók 2, łąk włók 2, młyn wodny i rybołówstwo, bez serwitutów, inwentarz kompletny, położony od stacji Częstochowa wiorst 6, cena za włókę rs. 2,000. Wiadomość w handlu Czerskiego Nowy-Świat № 64. 7647

Potrzebna jest suma od 800 do 1000 rs. na rok, bez pośrednictwa, gwarancja najpewniejsza. Plac św. Aleksandra 7 domu, mieszkania № 9. 7659

Sklep z mieszkaniem, dystrybucja z galanterją od lat 30 egzystujący, do sprzedania zaraz. Bednarska № 11. 7641

Do sprzedania folwark Bieliny, w powiecie Błońskim, o 3 mile od Warszawy, bez służebności, z przestrzenią m. 200, p. 114, przeważnie pszenną, z lasem, inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi zasiewami. Cena włóki rs. 3600, przy gruncie pozostać może przeszło rs. 7000. Wiadomość na miejscu przez Pruszków lub Grodzisk. 7629

Do sprzedania magle, ulica Wspólna, № 5. 7630

Dystrybucja do odstąpienia. Ulica Długa № 6. 1046

Jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-norymberski, egzystujący od lat 17. Wiadomość: Trębacka № 3, w dystrybucji. 7677

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie. Wiadomość: Saski plac № 5, w dystrybucji. 7703

Sklep spożywczy z towarem jest do sprzedania. Ulica Zielna № 8. 1043

Korzystny interes! Z powodu interesów familijnych jest zaraz do odstąpienia handel towarów kolonjalnych i win; warunki jak najkorzystniejsze. Kapitał potrzebny około 2-ch tysięcy rubli. Bliższa wiadomość w składzie cygar, Marszałkowska № 46 7427

Wspólnik z kapitałem około 3,000 rubli potrzebny jest zaraz, do wzięcia interesu handlowego, na prowincji, przynoszącego 30% zysku. Bliższa wiadomość w składzie win: pp. Koch i Kułakowski, Marszałkowska № 53.

Sklep z wiktuałami do odstąpienia za rs. 130. Ulica Pańska № 33. 7345

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do odstąpienia każdego czasu. Orla № 8. 7356

Sklep z wiktuałami jest do sprzedania przy ulicy Smoczej pod № 3. 7317

Kolonja dwie włóki i 5 morgów, z porządnemi i wygodnemi zabudowaniami, inwentarzem i kompletnym zasiewem do sprzedania. Wiadomość u Iwanczewskiego w Cegłowie, gdzie przystanek kolei Terespolskiej. — Tamże można dowiedzieć się o kilku letnich mieszkaniach przy lesie, blizko kolei położonych, za przystępną cenę. 7672

Lokale.

Letnie mieszkanie w pięknej miejscowości, odległej od Nowo-Mińska o wiorst 12, do najęcia dom cały, składający się z 8 pokoi, kuchni etc., za rs. 600 wraz z bezpłatnem użytkowaniem ze znacznego ogrodu warzyw i owoców. Wiadomość: Królewska № 4, mieszkania 4. 7552

W Skierniewicach, blizko parku, jest do wynajęcia na miesiąc Lipiec i Sierpień obszerne mieszkanie z ogródkiem, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość u kasjera na stacji Skierniewice. 7400

Na lato lub rocznie ładne mieszkanie z meblami lub bez, składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, za rogatką Belwederską, 10 minut od stacji tramwai wprost parku Mokotowskiego. Wiadomość na miejscu lub u F. Wierzbickiego i S-ki róg Wierzbowej i Trębackiej. 950

Kantor, 2 stajnie i 2 wozownie są do odnajęcia na remizę; miejsce wyrobione długoletnią praktyką. Chmielna № 1. 7168

Przy ulicy Brackiej 4, drugi dom od placu św. Aleksandra, do wynajęcia od św. Jana: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na piętrze; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze; z wodociągami, waterkloz., dzwonk. elektrycznemi i t. d. Wiadomość na miejscu. 7213

Oszczędność i wygoda! Tanie lokale ze zlewami do wynajęcia od 1 Lipca na 1 piętrze z balkonem 4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 360; 4 pokoje na 2-m piętrze rs. 320; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze rs. 140; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze rs. 130; 2 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze rs. 160; 2 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze rs. 144. Kuchnie mają drugie schody. Pokoje kawalerskie po 4, 5, 6 rs. miesięcznie. Lokal obszerny na restaurację, szkołę, cukiernię, aptekę, może być z ogródkiem, dogodna miejscowość. Wiadomość u rządcy domu № 38c, ulica Nowolipki. 7440

Pokój umeblowany zaraz i salon o 3-ch oknach elegancko umeblowany, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Erywańska № 5, mieszkania 4. 7421

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia różne lokale, warsztaty, sklepy. Sienna № 6A, za ul. Żelazną, 1-y dom przy przystanku tramwajów. Ceny nizkie. 7133

Trzy pokoje z przedpokojem poszukuje się od 1 lipca do wynajęcia. Oferty składać sub. N. B. w kantorze Kurjera. 7649

Sklep, lokal frontowy, pokój z kuchnią i duża piwnica do najęcia. Nowy-Świat 23.

Pokój do najęcia. Erywańska № 10, m. 29, od 1-go czerwca. 7642

Od św. Jana poszukiwany jest pokoik przy familji, od 5 do 7 rs. Adresy proszę złożyć w kiosku w Saskim ogrodzie pod literami K. M. 7626

Do wynajęcia pokój o dwóch oknach, przy ulicy Podwal № 7, na żądanie z umeblowaniem, od 1-go czerwca do 8-go lipca r. b. Bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 7, dom Hönigmana, mieszk. № 1. 7657

Warsztat duży z mieszkaniem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 76/693 7001

Lokal złożony z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania № 4. 7433

Do wynajęcia pokój duży frontowy. Grzybowska № 32. 7384

Dwa lub trzy pokoje z meblami i kuchnią są do odstąpienia od 1-go Czerwca. Mogą być z usługą. Jerozolimska № 36, mieszk. 6, (róg Marszałkowskiej). 7412

Pokój duży na dwie osób, umeblowany, z samowarem i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Leszno № 2, wiadomość u stróża. 7367

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnemi wygodami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok № 7; dom hr. Ronikiera. 885

Lokal na 1-m piętrze, składający się z 8-u pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej; urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, w razie żądania może być dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 25. 7267

Sklepy dwa z oknami wystawowemi i dwa pojedyńcze, zaś wszystkie cztery z okiennicami żelaznemi spuszczanemi, nowo-urządzić się mające są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu przy ulicy Elektoralnej pod № 43. Nadmienia się że w tej okolicy brak sklepów bławatnych. W razie potrzeby może być do sklepów dodane mieszkanie, piwnica lub pakamer. 7109

Od 1 lipca r. b., 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, entresole dla służby, wygódka, piwnica, stajnia i wozownia, na parterze od frontu, naprzeciw ogrodu Frascati, przy ulicy Wiejskiej № 7. 7058

Oszczędność i wygoda. Są do wynajęcia od 1 lipca r. b. tanie mieszkania, ze zlewami i oświetleniem gazowem, w zdrowej okolicy, począwszy od rs. 50 pojedyńcze, i większe z balkonami od rs. 100 do 450 rocznie, stosownie do życzenia, także sklepy na szynk, handel korzenny lub mydlarnię, i suteryna obszerna na magle z mieszkaniem. Komunikacja ułatwiona przez sąsiedztwo tramwajów. Pańska № 64, u stróża domu.

Tanio do odnajęcia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, na miesiąc czerwiec. Sosnowa 5, mieszk. 11. 7651

Piwnica obszerna jest do wynajęcia w każdym czasie. Miodowa № 15, stróż wskaże,

Do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1883 roku apartament, na 1-m piętrze, bardzo wygodny i elegancki, składający się z dziesięciu pokoi i salonu dużego, przedpokój, kuchnia, pralnia osobna, łazienka, waterklozet, piwnica, góra, stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu, u gospodarza lub rządcy. Ulica Bracka № 10. 7695

Salonik i pokój sypialny z meblami, do wynajęcia na czas jarmarku na wełnę i wystawę koni, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Wspólna 12, mieszkania 26, w oficynie, na 1-m piętrze, między 10-ą i 12-ą w południe. 7698

Do wynajęcia letnie mieszkanie, 5 wiorst za rogatkami Wolskiemi przy ogrodzie. Bliższą wiadomość: Elektoralna № 19, u F. Goetze, od 3—5. 7692

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, lub jeden pokój i salon umeblowane. Wiadomość: Marszałkowska № 75, mieszk. 12. 7668

Współ-lokatorki dobrego prowadzenia poszukuje zaraz osoba pojedyńcza, zajmująca dwa pokoje. Leszno № 49, mieszk. 19, w lewej oficynie. 7691

Pokój świeżo wytapetowany, elegancko umeblowany, z usługą męzką i samowarem, do wynajęcia każdego czasu dla przyzwoitego kawalera. Długa 11, mieszkania 10. 1042

Pokój frontowy elegancko umeblowany, o dwóch oknach, z samowarem, usługą, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat № 51. 7699

3 pokoje umeblowane, kuchnia i przedpokój, na parterze od frontu, przy ul. Hożej № 4, do najęcia od d. 2-go Czerwca do 2-go Września r. b. 7693

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Brwinowie dr. żel. W.-W. Dom, werendy i ogród po cenie rs. 100 do 200. Wiadomość na miejscu, właściciel Wilner. 7667

Letnie mieszkanie do wynajęcia: 3 pokoje i kuchnia, pod samym lasem, przy stacji Ruda Guzowska. Wiadomość: ul. Hoża № 30a, mieszkania № 2. 7670

3 pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, wodociągiem i zlewem, bardzo ciepłe i suche, są do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności od 1-go Lipca. Ulica Orla № 7. 7675

3 pokoje i kuchnia na 1-em piętrze od frontu z balkonem, może być na przemysł handlowy lub prywatnie wynajęte. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu na 3-em piętrze od 1 lipca do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 67, mieszkania № 3, stróż wskaże. 6733

Mieszkanie z ogrodem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, werenda i ogród, przy ul. Okopowej № 20, do najęcia od 1-go Lipca, za rs. 270 rocznie. Sosnowa 1a, m. 8.

Złota 17. Apartament w pałacyku, 6 pokoi, wśród ogrodów, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r.—Tamże stajnia i wozownia.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i piwnica w oficynie na 3-em piętrze za rs. 180 lub 160 rocznie z wodociągami i zlewami, są do wynajęcia od dnia 1 lipca r. b., w domu pod № 21 przy ulicy Złotej w blizkości Marszałkowskiej. 6834

Lokale po 2, 3 i 4 pokoje z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6. 7000

Stajnia, i wozownia do wynajęcia zaraz do 8 Lipca, przy ulicy Instytutowej № 6, w blizkości placu wyścigowego i wystawy inwentarza. 6999

Na czas jarmarku Świętojańskiego i wystawy, są do wynajęcia w hotelu Paryzkim dwa pokoje z kuchnią, umeblowane.— Wiadomość u szwajcara. 7301

Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia: sklep z mieszkaniem rs. 300 rocznie; na 1-m piętrze 2 pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią od rs. 170 do 200; na 2-m piętrze takież same od rs. 160 do 180; stajnia z wozownią na parę dorożek lub skład, warsztat, za rs. 120 rocznie. Wiadomość u właściciela: Prosta 12.

Do odnajęcia od 1 Czerwca dwa pokoje umeblowane, cena 30 rs. miesięcznie. Ulica Rymarska № 6, dom hr. Zamoyskiego. 7449

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Suknie od rs. 2 i wszelkie ubiory damskie najtaniej w pracowni W. Perkowskiej, Hoża № 3. 7544

Tapeciarz, malarz pokojowy, przyjmuje wszelkie nowe roboty, reperacje, frontowe sklepy do odświeżania w krótkim czasie. Miodowa № 1.—Dekubanowski. 7376

Najtaniej wykleja pokoje tapicer. Świętokrzyzka № 15. 7431

Reperacja maszyn do szycia śpiesznie, tanio i dokładnie. Senatorska wprost kościoła № 20 u mechanika Olszewskiego, potrzebny zdolny mechanik. 6143

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 14, mieszkania 11. 7279

Transparenta i dekoracje wszelkiego rodzaju na czas koronacyjny wykonywa Wł. Wrześniewski, malarz, ul. Marszałkowska 71.

Lombard prywatno-udziałowy, Nowy-Świat № 41, zaprasza pp. do prolongaty 5-go wykupu zastawów. Od 10 zrana z wyjątkiem świąt. 1008

Ciechocinek. Wyjeżdżam dnia 8 czerwca na kurację do Ciechocinka, jadę ze służącą, poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Krucza № 10B, mieszk. 8. 7661

Osoba wyjeżdżająca w czerwcu do wód żelaznych Elster (Saksonja), poszukuje towarzystwa. Wiadomość Hoża № 14B, m. 4.

Nowa polska pralnia koronek. Warecka 7, mieszk. 47, 2 piętro w oficynie poprzecznej. Przyjmowanie i wydawanie koronek od 10-ej rano do 1-ej z południa. 7680

Sklejam tanio wszelkie przedmioty stłuczone, Koloruję fotografie od kop. 30. Plac Zamkowy № 111, stróż wskaże. Jabłoński.

Jest do oddania na własność chłopczyk roczny, z inteligentnych rodziców, z powodu ciężkiej choroby matki i niemożności wychowania dalszego. Bracka № 6, m. 21. 7429

U akuszerki jest pokój z oddzielnem wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Ulica Nowy-Świat № 56. 6566

Akuszerka Natalja przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych pokojach; opieka troskliwa. Ulica Hoża № 14B, mieszkania 21. 7265

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 6704

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 7445

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 7441

Mężatka młoda, mająca lat 20, z powodu śmierci dziecka, ma życzenie wziąść dziecko do piersi po pierwszym dziecięciu. Szmulowizna ulica Radzymińska, dom Jaraszewskiego № 14, Ludwika Zaboroska. 7637

Mamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem, wiejskie i miejskie, są u akuszerki przy ulicy Marjańskiej № domu 1. 7096

Mamki wiejskie bez długu, u akuszerki. Chmielna № 6. 7700

Zgubiono rs. 100 w banknotach w niedzielę, znalazca raczy oddać: róg Marszałkowskiej do sklepu z pieczywem, naprzeciw banhofu, za nagrodą rs. 25. 1045

Zgubiono zegarek złoty damski Echappement Ancre 22 Joyaux Aiguilles № 44606 D. H. Tissot Chaux. De Fonds. Uprasza się o zwrócenie za nagrodą, z uwagi na drogą pamiątkę. Krakowskie - Przedmieście 56, do jubilera. Panów zegarmistrzów upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi. 7531

Pasmanterję znalezioną w sobotę w alejach Jerozolimskich, odebrać można przy ulicy Widok pod № 17, mieszk. 8, za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia. 7632

Pudelki białe pięknej rasy do sprzedania. Ślizka 17, stróż wskaże. 1039

Pinczerek kilkoletni do sprzedania. Pańska 40, 3-ci dom od Twardej, linja tramwajów.

Pinczerki oryginalne do sprzedania. Pawia 41a, w bawarji. 7417

Do sprzedania pudel czarny, cena przystępna. Wiadomość: kiosk, Chmielna, róg Zelaznej. 1027

W sobotę wieczorem zginął piesek czarny, podpalany, wabi się „Miluś." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do klubu myśliwskiego, róg Królewskiej i Saskiego placu, za nagrodą rs. 1. 7582

Dnia 9 Maja przybłąkał się wyżeł biały w żółte łaty; prawy właściciel za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia może go odebrać do dnia 31 Maja 1883 r. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, mieszk. 10. 7526

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 11 (23) Мая 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.